Pełna tabela loterii na str. 4-ej

10 gr. ABC 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

„ŻYDZI MOGLI TAKIE TYLKO HANDLE I NA TAKICH TYLKO MIEJSCACH SPRZEDAWAĆ, JAKIE IM Z PUNKTÓW, ZAWARTYCH Z MIASTEM WYPADAJĄ. BEZ ODDZIELNYCH PRZYWILEJÓW NIE WOLNO ŻYDOM ANI HANDLU ANI SZYNKU PROWADZIĆ, ANI RZEMIOSŁ ROBIĆ, A TO POD KARĄ 5000 GRZYWIEN".

(Voiumina legum).

Nr. 300 A | Warszawa, środa 22 września 1937 r. | Rok XII

Proces o druk tajnej „Sztafety"

przed Sądem Apelacyjnym

Ile są warte t. zw. „informacje konfidencjonalne"

Przed Sądem Apelacyjnym rozegrał się proces o potajemny druk „Sztafety". W październiku ub. roku policja dokonywując rewizji w lokalu jednej z firm prywatnych przy ul. Wojciecha Górskiego natrafiła w suterynie na zamknięte walizy, w których znaleziono rozebraną na części maszynę drukarską t. zw. „bostonkę" oraz kilka egzemplarzy 22-numeru „Sztafety".

ARESZTOWANIA

Pod zarzutem używania maszyny do druku „Sztafety" aresztowano dyrektora firmy Zbigniewa Kunickiego, sekretarza Wojciecha Jaxa - Bąkowskiego, b. działacza Stronnictwa Narodowego oraz montera firmy Wacława Wolnickiego.

Poza tym na podstawie obserwacji wywiadowców policyjnych i danych konfidencjonalnych dostarczonych urzędowi śledczemu zatrzymano Stefana Lniskiego, działacza narodowego z Łomży, osadzonego swego czasu w Berezie Kartuskiej, braci Stanisława i Jerzego Szyszków, znanych na terenie Poznania, oraz Czesława Grądzkiego. Ponadto policja zaaresztowała zecera drukarni Wyszyńskiego Eugeniusza Dębowskiego, który miał składać poszczególne numery „Sztafety".

Według aktu oskarżenia, Lniski, bracia Szyszkowie i Grądzki mieli organizować kolportaż nielegalnej „Sztafety" i wysyłać paczki pisma z Warszawy do różnych miejscowości, zazwyczaj na nazwiska fikcyjnych osób.

WYROK S. O.

Oskarżeni do winy nie przyznali się. Lniski często zachodził do lokalu firmy, gdyż pracował tam jako buchalter. Bywał więc w lokalu na górze, nie schodził zaś nigdy do sutereny, gdzie znaleziono maszynę. Oskarż. Kunicki dowodził, że walizki i pakę dostarczono mu jako własność brata zmarłego w roku 1935. Nie wiedząc, co się w walizach znajduje, polecił tymczasowo ulokować je w suterenie.

Sąd Okręgowy, opierając się przeważnie na danych konfidencjonalnych, uznał, że Kunicki musiał wiedzieć o przeznaczeniu maszyny i skazał go na 15 miesięcy więzienia. Takąż samą karę wymierzono Stefanowi Lniskiemu za udział w tajnej organizacji i kolportaż „Sztafety". Braci Szyszków i Jaxę - Bąkowskiego skazano jedynie za przynależność do tajnej organizacji po 9 miesięcy aresztu. Wolnickiego zaś na rok więzienia. Dwóch oskarżonych: Czesława Grądzkiego i Eugeniusza Dębowskiego sąd uniewinnił.

NIE BYŁO DOWODÓW

Obrońcy skazanych adw. adw. Borzęcki, Czarkowski, Dmowski, Dorożyński, Jodzewicz i Kwiatkowski złożyli skargi apelacyjne. W skargach tych przede wszystkim podkreślono, że Sąd Okręgowy jedynie w drodze rozumowania nieopartego na materiale dowodowym sprawy doszedł do przekonania o winie poszczególnych oskarżonych, albowiem przewód sądowy bynajmniej winy ich nie stwierdził.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).

Szef komunistycznego kontrwywiadu organizował kolonizację żydów w Birobidżanie

Skazanie wybitnego komunisty

Na jesieni ub. roku policja polityczna przeprowadziła rewizję w mieszkaniu znanego komunisty Dawida Prechela, który z ramienia Komunistycznej Partii Polski organizował wydział bezpieczeństwa, zadaniem którego była inwigilacja własnych członków komunistów, podejrzewanych o kontakty z policją.

Prechel, który ma poza sobą bogatą i ciekawą przeszłość w pracy wywrotowej i konspiracyjnej, brał udział w sądach partyjnych, które sądziły sprawy komunistów, podejrzewanych o ofiarowywanie usług policji. Między innymi brał on udział w sądzie, który skazał niejakiego Herszlikowicza na karę śmierci. Wyrok ten wykonano na ulicach Warszawy w 1935 roku.

Po raz pierwszy Prechela zatrzymano we Lwowie przed 9-ma laty pod zarzutem prowadzenia agitacji przedwyborczej i oporu władzy na wiecu organizowanym przez komunistyczną partię „Jedność robotniczo - chłopska". Po odsiedzeniu kary komunista wyjechał do Niemiec, skąd następnie przeniósł się do Marsylii. W 1934 roku powróciwszy do Warszawy nawiązał łączność z działaczami Komunistycznej Partii Polski i pełnił funkcję wywrotowego emisariusza, działającego w stowarzyszeniach dla popierania kolonizacji żydów w Birobidżanie.

Rewizja w mieszkaniu Prechela ujawniła bogaty materiał. Znaleziono gotowe już referaty i odezwy na różne tematy polityczne, a ponadto parę egzemplarzy głównego organu „kominternu" wydawanego za granicą „Rundschau".

Prechel odpowiadał przed Sądem Okręgowym. Do winy nie przyznał się. Skazano go na 9 lat więzienia lecz na mocy amnestii kara uległa redukcji do lat 6-ciu. Ponadto komunistę pozbawiono praw obywatelskich na przeciąg lat 10-ciu.

Nowa ofensywa Japończyków

Klęska głodu w Chinach

PEKIN, 21. 9. Aprowizacja wojsk chińskich jest niedostateczna wskutek czego żołnierze cierpią głód, co zmniejsza wartość bojową armii.

TIENTSIN, 21. 9. Skoncentrowane w północnych Chinach japońskie siły powietrzne rozpoczęły dziś nową ofensywę na prawym skrzydle wzdłuż linii kolejowej, wiodącej z Tientsinu w kierunku zachodnim od Maczang. Do ofensywy tej przystąpili Japończycy z dużym przygotowaniem i po uprzednim wywiadzie o położeniu sił nieprzyjacielskich.

SZANGHAJ, 21. 9. Lotnictwo japońskie wykonało dziś w wielkim stylu nalot na Kanton. 30 samolotów bombowych zrzuciło na miasto wiele pocisków, grzebiąc w gruzach szereg domów i budynków publicznych.

SZANGHAJ. 21. 9. W mieście pojawiły się pierwsze zwiastuny wielkiej klęski głodowej. Magazyny i hurtownie artykułów spożywczych nie posiadają już na składach produktów. Transporty ryżu, będące w drodze z Hongkiu zostały podobno odcięte przez Japończyków. Miastu grozi widmo głodu i obawa nowych spowodowanych głodem chorób.

Tragiczna katastrofa expressu na linii Bordeaux — Paryż

8 zabitych — kilkadziesiąt osób walczy ze śmiercią

PARYŻ, 21. 9. W miejscowości Vars na linii Paryż — Bordeaux wydarzyła się w nocy z poniedziałku na wtorek wielka katastrofa kolejowa, w której zginęło 8 osób, a kilkadziesiąt zostało ciężko rannych.

Express Bordeaux — Paryż pędząc z pełną szybkością, najechał w odległości 15 km. od stacji Angouleme na drugi express, który wykoleił się i zatarasował linię.

Wobec braku sygnałów ostrzegawczych, maszynista dopiero w ostatniej chwili spostrzegł sygnały dawane latarkami ręcznymi przez służbę wykolejonego pociągu. Było już jednak za późno — pociąg wpadł na ostatnie wagony wykolejonego expresu.

Pięć ostatnich wagonów zostało rozbitych w drzazgi. Spod zwałów rozbitych wagonów, połamanego żelaztwa i części wagonowych, służba ratownicza wydobyła 8-miu zabitych i około 50-ciu ciężko rannych.

W jednym z wagonów znaleziono zwłoki 3-ch osób z tej samej rodziny: matki, syna i 14-letniej córeczki, która zmarła w momencie, gdy przystąpiono już do przepiłowywania żelaznej sztaby, która przygniotła nieszczęśliwą do ściany wagonu.

30 tys. osób za trumną ś. p. Wanata

Bielsk bez szyldów żydowskich

Kuchnie polowe dla wyżywienia „zielonej" policji

W niedzielę odbył się w Bielsku przy udziale 30.000 osób pogrzeb ś. p. Leona Wanata, zamordowanego przez żyda Normana. Katowicka „Polonia" przynosi następujący opis pogrzebu i wydarzeń, które potem nastąpiły:

KLASOWCY I TUR ZA TRUMNĄ

Przed szpitalem miejskim, w którym zostały złożone zwłoki ś. p. Wanata już o godz. 1-ej zaczęły się gromadzić tłumy ludności, chcącej zobaczyć zwłoki zabitego. Punktualnie o godz. 4-ej przy dźwiękach marsza żałobnego ruszył kondukt pogrzebowy, poprzedzany delegacjami organizacyj: Związku Klasowego Metalowców, TUR, oraz Związku Legionistów ze sztandarami, do których to organizacyj ś. p. Wanat należał. Za trumną szła żona zmarłego i liczna rodzina dalej znowu tłumy publiczności. U wejścia na cmentarz kondukt pogrzebowy zatrzymał się i sekretarz klasowego związku Pysz. żegnał zmarłego imieniem kolegów. Następnie kondukt udał się na cmentarz, gdzie nad otwartą trumną przemawiał członek Zw. Rezerwistów. Po wyjściu z cmentarza na ulicy Grunwaldzkiej tłum począł wznosić wrogie okrzyki pod adresem żydów i ruszył ulicami Grunwaldzką i Dąbrowskiego wybijając szyby w mieszkaniach i sklepach żydowskich.

ZAJŚCIA NA UL 3-GO MAJA

Demonstracje przeniosły się następnie na ul. Trzeciego Maja:

Przybyły większy oddział policji usunął tłum z obu ulic na ulicę 3-go Maja, gdzie rozpoczęto ponownie demolować bóżnicę i wystawy w żydowskich sklepach. Na ulicę 3-go Maja wezwano kompanię rezerwowej policji, która usunęła demonstrantów. Demonstrujący tłum udał się na wzgórze ul. Zamkową i Smolki, wybijając po drodze w mieszkaniach i sklepach żydowskich szyby. Zajścia trwały do późnego wieczora. W niedzielę wieczorem od spadających odłamków wybitych szyb kilkanaście osób odniosło rany. Ciężej rannych opatrzyło pogotowie ratunkowe.

ŻYDZI UCIEKAJĄ

W dalszym ciągu znajdujemy w „Polonii" następujący opis sytuacji w Bielsku po zajściach:

Ulica 3-go Maja w Bielsku przedstawia widok opłakany. Wszystkie okna wystawowe, w których powybijano szyby, są pozabijane szczelnie deskami i dyktami i zabarykadowane skrzyniami. Prawie wszystkie sklepy żydowskie są pozamykane.

Ponieważ wybito szyby w kilku sklepach chrześcijańskich, powywieszano w nich dziś afisze z napisem: „Sklep katolicki" i „Uwaga — sklep chrześcijański". W niektórych sklepach wystawiono również obrazy Matki Boskiej i krzyże.

Dzisiaj — żydzi, w obawie o całość swych szyldów, pozdejmowali je z murów przed bramami. Wielu żydów wyjechało z Bielska na kilka dni w obawie przed ludnością polską. Policja bielska musiała zainstalować na dziedzińcu komisariatu kuchnię polową, by wyżywić sprowadzone posiłki policyjne.

Nowopowstały Związek Kupców Chrześcijańskich wydał swym członkom napisy na sztywnych tekturach: „Członek Związku Kupców Chrześcijańskich". Napisy te będą odtąd w sklepach chrześcijańskich umieszczone stale na wystawach.

„Reorganizacja" Ozonu

Swego czasu zanotowano pogłoski o utworzeniu Rady Głównej OZN w skład której mieli wejść pp.: A. Koc, J. Kowalewski, B. Piasecki, B. Miedziński i St. Starzyński. Obecnie półoficjalnie zaprzeczają tym wiadomościom, przyznając jednak, że jest w toku reorganizacja władz Ozonu.

We wtorek szef sztabu Ozonu płk. Jan Kowalewski przyjęty był przez marsz. Rydza - Śmigłego. Omawiano sprawy związane z współpracą różnych działaczy O. Z. N.

Dwa miliony ulotek i jedna kula

Okrutnie zakpił sobie los z naszych socjalistów. Oto podjęli oni wielką akcję propagandową walki z antysemityzmem. W Warszawie były nawet jakieś wiece, urządzono jakiś pochód, w którym masowo i krzykliwie wystąpili bundowcy, a dyskretnie i nielicznie socjaliści polscy.

Wydrukowano w dwu milionach egzemplarzy ulotkę, nawołującą do walki z antysemityzmem, atakującą ugrupowania narodowe.

Właśnie w tym czasie, od morderczej kuli żyda Normana padł na ulicach Bielska robotnik polski Leon Wanat, członek klasowego Związku Zawodowego Metalowców i socjalistycznego T. U. R.

Jak to dziwnie idzie po kolei. Najpierw student w Wilnie i Lwowie, potem chłop w Przytyku, potem żołnierz w Mińsku, potem policjant w Brześciu, teraz robotnik w Bielsku. Wszystkie stany, zawody i, używając socjalistycznej terminologii, klasy.

Przebieg zajść we wszystkich wypadkach bardzo podobny. Jakiś drobny zatarg, lub jakieś urojone porachunki z przeszłości — potem strzał z nienacka lub z ukrycia — i leje się polska krew.

Pisano dużo o tym, że nie można głosić hasła odpowiedzialności zbiorowej. Pewno — nikt nie postawi wszystkich żydów przed sądem za to, że w Bielsku zamordowany był polski socjalista Wanat. Takiej odpowiedzialności zbiorowej nie ma.

Ale jest odpowiedzialność moralna i polityczna środowiska chorego, które wytwarza psychozę nienawiści do wszystkiego, co polskie.

Normanowi nie szło o to, że miał zatarg o 45 groszy. Chaskielewiczowi nie szło o to, że może kiedyś w koszarach Bujak go surowo skarcił. Za to się nie morduje. Wchodzi tu w grę czynnik inny: uczucie nienawiści do narodu, który nie da się żydom ujarzmić.

Naród żydowski ogarnięty jest szaleńczą i chorobliwą manią rządzenia innymi narodami świata. Nie po raz pierwszy w dziejach świata mamy do czynienia z ostrą reakcją społeczeństw chrześcijańskich przeciw tej chorobie.

To, co się działo w Bielsku po zamordowaniu Wanata, to co się działo w Mińsku po zamordowaniu Bujaka, to co się działo w Przytyku po zamordowaniu Wieśniaka — jest niewinną igraszką w porównaniu z tym, co przed wiekami wyprawiały z żydami narody „humanitarne", jak Francuzi, Anglicy i t. p.

Czy to jest potrzebne, czy trzeba to chwalić, aprobować, czy trzeba zachęcać do demolowania sklepów i mieszkań żydowskich?

Nie.

Należy dążyć do radykalnego zlikwidowania zamieszek, przy których spadające odłamki szyb ranią ciężko kilkadziesiąt osób, a na dziedzińcu Komendy Policji ustawia się kuchnie polowe dla „zielonych" stróżów bezpieczeństwa.

Ale jedynym realnym i skutecznym sposobem zapobieżenia takim zajściom jest podjęcie chrześcijańskiej, ale nieubłagalnej i stanowczej akcji, zmierzającej do zupełnego usunięcia żydów z Polski. Gdy taka akcja będzie podjęta na serio i bez żadnych kompromisów, ustaną zajścia i zamieszki.

Są rany, których nie można zalepić nawet dwoma milionami papierowych odezw. Kto nie widzi jedynej realnej drogi do załatwienia sprawy żydowskiej w Polsce, kto próbuje załatwienie to odwlec, ten ponosi moralną odpowiedzialność za skutki istniejącego stanu rzeczy.

Czy tow. Niedziałkowski pojechał na pogrzeb Wanata do Bielska? Czy rozdawano tam ulotki wzywające do walki z antysemityzmem? Nie wiem. Ale jeżeli zaśmiecono tymi świstkami ulice Bielska, to tłum członków klasowego Związku zawodowego i TUR-owców, idący za trumną ś. p. Wanata, zdeptał je doszczętnie i wcisnął w błoto ulicy.

W. Z.

Ofiary na pogorzelców-narodowców

Wczoraj złożono w naszej redakcji następujące ofiary: Bezimiennie 2 zł, Ziembiński 2 zł, Koziński St. 50 gr. Szyszko Stan. 2 zł, W. K. 2 zł, Kaz. Prawdzic 1 zł. L. D. 1,50 zł, Mała Ewunia ze Skorosz 4 zł. A. S. paczka odzieży i buty, Bezimiennie paczka odzieży, Maria Cholińska paczka odzieży.

Inż. Solarz miał być powtórnie przyjęty na Zamku

Inżynier Solarz, po pierwszej wizycie u Pana Prezydenta R. P., miał być przyjęty jeszcze raz. Do tej pory ta druga wizyta nie nastąpiła jeszcze. (Jutro drukujemy reportaż naszego umyślnego wysłannika p. t. „Magnificencja Solarz z Gaci").

Pogoda

Przewidywany przebieg pogody w dn. 22.9.37. Na ogół dość pogodnie o miejscami chmurnym niebie. Rankiem mgły. Na wybrzeżu możliwy deszcz, temp. bez większych zmian.

To jest tak — str. 3

Rząd Ozonu

Nikt mnie nie chce

Inżynierowie-mechanicy we własnym lokalu

Szkolenie kadr fachowych

paląca kwestią polskiego przemysłu

W poniedziałek odbyło się poświęcenie pierwszego własnego lokalu Stowarzyszenia Inżynierów-Mechaników Polskich przy Al. Jerozolimskiej nr. 8, m. 13.

Po ceremonii poświęcenia Zarząd Stowarzyszenia podejmował licznie zebranych członków „lampką miodu".

Następnie odbyła się ożywiona dyskusja na temat szkolenia rezerw pracowników technicznych.

Brak kadr fachowych

Sprawa szkolenia technicznego zarówno inżynierów, jak techników, majstrów i robotników stała się obecnie szczególnie aktualna wobec znacznego ożywienia we wszystkich dziedzinach przemysłu polskiego. I jak zwykle, tak i w tym wypadku okazało się, że nie umiemy patrzeć daleko w przyszłość. W dobie tak zwanego kryzysu nikt o przygotowanie kadr fachowych nie dbał, a już najmniej Ministerstwo W. R. i O. P. zajęte reformą szkolnictwa w myśl założeń jędrzejewiczowskich.

Zaniedbania przemysłu

Z drugiej strony nasze zakłady przemysłowe nie stanęły na wysokości zadania, gdyż zamiast szkolenia fachowych pracowników technicznych, poszukiwały jedynie pracownika najtańszego, wytwarzając w ten sposób dużo elementu niedoszkolonego.

Nic zresztą dziwnego, że przemysł polski nie umie patrzeć daleko w przyszłość zgodnie z interesami Polski. Dość uświadomić sobie, kto tym przemysłem rządzi i gdzie jego ośrodki dyspozycyjne się znajdują. I w chwili obecnej, gdy tworzy się szereg nowych placówek przemysłowych, rekrutacja pracowników odbywa się kosztem starych zakładów przez wyciąganie lepszego materiału ludzkiego perspektywą wyższych płac i lepszych warunków pracy.

Inicjatywa Inżynierów

Zagadnienie szkolenia kadr fachowych jest dla przemysłu polskiego obecnie kwestią palącą i dobrze się stało, że sprawa ta zgodnie z intencją wszystkich zebranych inżynierów stanie się przedmiotem prac specjalnie do tego powołanej komisji, bez oglądania się na to, co w tej dziedzinie powinna robić Naczelna Organizacja Inżynierów oraz czynniki t. zw. miarodajne.

To, czego nie dokonał dzięki swej złej organizacji odbyty niedawno Kongres Inżynierów zwołany przez N. O. I., dokonać musi wysiłek zbiorowy inżynierów zgrupowanych w organizacjach fachowych.

Przegrał pieniądze w totalizatora

Nadużycia w Agrilu

Kontroler i 5 woźnych przed sądem

W Sądzie Okręgowym znalazła się sprawa o nadużycia w Miejskich Zakładach Mleczarskich „Agril". Pod zarzutem defraudacji paru tysięcy złotych stanął przed sądem były urzędnik „Agrilu" Marian Górski i pięciu furgonistów, rozwożących mleko do sklepów. Górski pracował od paru lat w „Agrilu", pełniąc funkcję nadzoru, oraz prowadząc rachunkowość i buchalterię rozwózki mleka. Do niego też wpłacali zainkasowane pieniądze furgoniści.

Jak się okazało, Górski systematycznie przywłaszczał sobie pewne sumy. Afera wydała się w czasie doraźnej kontroli wpływów dziennych. Kolega Górskiego, niejaki Wierzbicki, sprawdzając pozycje w książce rachunkowej, stwierdził początkowo brak stu złotych. Górski zaczął wówczas do niego mrugać i prosić, aby dalsze sprawdzanie zostawił do jutra. Kontroler zawiadomił jednak Dyrekcję „Agrilu" i nazajutrz w całym dziale przeprowadzono rewizję książek.

Górski przyznał się do systematycznych przywłaszczeń, tłumacząc się, iż był w ciężkiej sytuacji materialnej po większych przegranych w totalizatora, siedział po uszy w długach i zmuszony był przywłaszczać pieniądze na zapłatę procentów i kapitału. Okazało się, że i furgoniści szli za przykładem swego szefa, przywłaszczając drobne zresztą kwoty z dziennych obrotów.

Proces Górskiego oraz pięciu woźniców: Bugajewa, Filipka, Penkali, Pietrzaka i Cendrowicza został odroczony, gdyż nie stawił się jeden z oskarżonych z powodu choroby.

Pracownicy miejscy w walce o chleb

Strajk w Zakładach Oczyszczania miasta

15 proc. podwyżki domagają się robotnicy

W poniedziałek od rana wszyscy robotnicy ZOM-u wstrzymali się od pracy, proklamując strajk. Stanęły warsztaty na ul. Karowej, a zamiatacze i woźnice, jak również szoferzy nie wyruszyli na miasto.

Strajkujący zebrali się w godzinach rannych na ul. Wareckiej, gdzie uchwalili szereg żądań, które mają być przedstawione władzom zakładu.

Żądania te obejmują: zawarcie umowy zbiorowej, 15-procentowa podwyżka płac, przyjęcie zredukowanych niedawno pracowników, 8-godzinny dzień pracy, przyznanie dodatków zakaźnych dla robotników, pracujących w dziale utylizacyjnym, przyznanie etatów robotnikom tymczasowym często zatrudnionym już od kilku lat, oraz skasowanie podatku specjalnego.

Nawiasem mówiąc robotnicy ZOM mają najniższe stawki spośród wszystkich pracowników miejskich.

Jak nam komunikują, strajk trwa. W godzinach popołudniowych część pracowników stawiła się do pracy.

Wielkie nadużycia

w magistracie warszawskim

Od dłuższego czasu krążyły wieści o nowych nadużyciach w wydziale Oświaty Kultury w Zarządzie Miasta Warszawy.

Przeprowadzone przez organa kontroli miejskiej dochodzenia i badanie ksiąg oraz dokumentów w wydziale Oświaty i Kultury oraz w Miejskich Zakładach Opałowych potwierdziły całkowicie te wersje.

W związku z tym, z polecenia władz prokuratorskich zostali aresztowani dwaj wyżsi urzędnicy magistratu Stanisław Nadolski i Zygmunt Maszewski.

Podobno nadużycia sięgają roku 1932.

Prażanie!

Czas otrząsnąć się z letargu!

Pod powyższym tytułem wydał Związek Polski ulotkę zwróconą do Polaków, mieszkańców Pragi:

Zajęci codziennymi kłopotami nie dostrzegliśmy przez szereg lat, jak polski stan posiadania w Polsce malał, jak braci naszych — wypierał żywioł obcy — żywioł nam wrogi — Żydzi.

Opanowali przemysł, handel, wolne zawody i rzemiosło. Mało tego.

Brutalne, nie szanujące niczego żydostwo, wkrada się nawet do naszych polskich serc szerząc tam spustoszenie — siejąc nienawiść do tego co od 1000 lat dla Narodu Polskiego było i jest święte i wielkie.

Ten stan musimy zmienić!!!

Do naprawy tego zła — stopniowej, ale konkretnej, środkami legalnymi, ale stosowanymi codziennie z przekonaniem i uporem, wzywamy całe naprawdę Polskie społeczeństwo praskie.

Zarząd Grodzki Związku Polskiego, Związku Popierania Polskiego Stanu Posiadania zwołuje na dzień 22 b. m. (środa) na godz. 19.30 do sali parafialnej przy kościele św. Floriana (ul. Floriańska 3) zebranie organizacyjne Koła Warszawa — Praga Związku Polskiego. Referat na temat: „Przez Związek Polski do niepodległości gospodarczej Polski" wygłosi del. Zarządu Okr. p. Ludwik Heinrich.

Wszyscy do szeregów Związku Polskiego — do walki o odżydzoną Wielką Polskę.

Flisacy uzyskali podwyżkę płac

Zawarta została nowa umowa zbiorowa obejmująca robotników, którzy transportują drzewo, spławiane tratwami do Gdańska i Gdyni. Flisacy uzyskali podwyżkę płac w wysokości 50 procent.

Nadto pracodawcy zagwarantowali im pokrywanie kosztów powrotu do do domu, gdyż niejednokrotnie zdarzały się wypadki, iż flisacy pochodzący z Kresów Wschodnich musieli pieszo wracać do domu, przebywając setki kilometrów.

Proces „Sztafety"

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Sam fakt zaobserwowany przez wywiadowców, że Lniski nadał paczkę ze „Sztafetą" nie był również dowiedziony, nie stwierdzono bowiem, ażeby paczka taka wysłana była z Warszawy. Wiadomości funkcjonariuszów policji państwowej oparte jedynie na małowartościowych danych konfidencjonalnych nie mogą odgrywać decydującej roli. Nie można również jako dowód pośredni przyjmować że niektórzy z oskarżonych, jak np. Lniski komunikowali się z działaczami narodowymi. Byli to ich dawni znajomi.

Sam fakt znalezienia maszyny nie dowodzi także, aby Kunicki, dyrektor firmy wiedział o tym, że drukuje się tam „Sztafeta".

ALIBI

Ponadto obrońcy wskazali kilku świadków, którzy mają stwierdzić, iż w tym czasie, kiedy Lniski i bracia Szyszkowie mieli z Warszawy nadawać paczki ze „Sztafetą" byli oni w ogóle poza Warszawą. W tych warunkach konfidenci policyjni nie mogli widzieć ich na poczcie głównej.

Przerwa w komunikacji autobusowej

Strajk pracowników autobusów powiatowych

Na terenie przedsiębiorstwa „Autobusy Powiatowe" powiatu Warszawskiego wybuchł strajk okupacyjny. Stanęło 18 autobusów. Wskutek tego wielu mieszkańców osiedli podstołecznych miało znaczne trudności w stawieniu się punktualnie do pracy.

Przyczyną strajku jest niedotrzymanie umowy zbiorowej przez przedsiębiorstwo. Ponadto strajkujący domagają się cofnięcia redukcji kilkunastu zwolnionych pracowników.

Malowani kieszonkowcy

Oryginalny projekt policji rumuńskiej

BUKARESZT, 21. 9. Wobec popełnianych ostatnio licznych kradzieży kieszonkowych policja bukareszteńska powzięła zamiar barwienia uszu i rąk ujętych na gorącym uczynku recydywistów, nie zmywającą się farbą anilinową.

Jak donosi prasa — kieszonkowcy bukareszteńscy — odbyli wczoraj wiec, na którym powzięto uchwałę, że jeśli policja istotnie będzie piętnować złodziejów kieszonkowych w ten sposób, to zwrócą się oni ze skargą do sądu.

Wysiedlenie Niemców z Helu

GDYNIA, 20. 9. Władze polskie wysiedliły ostatnio rodziny rybackie obywateli niemieckich, zamieszkałych na Helu, na podstawie ostatniego rozporządzenia o uznaniu Helu za teren wojskowy.

Powódź w dolinie Rodanu

Zerwane drogi i koleje

PARYŻ, 21. 9. Ostatnie ulewy wywołały w dolinie Rodanu olbrzymią powódź, która wyrządziła już wielkie spustoszenia wzdłuż rzeki. Tamy na Rodanie i na dopływach Rodanu zostały zerwane. Na przestrzeni około 100 km. długości drogi i koleje są zerwane.

Trzy wielkie kable, rozprowadzające prąd elektryczny po okolicy, o wysokim napięciu 35 tys. wolt, zostały pozrywane. 160 gmin, zaopatrywanych przez tę sieć, pozostało bez światła. Słupy i przewody zostały wyrwócone i zniesione przez wodę.

O sile powodzi świadczy fakt, że w jednej z miejscowości nadbrzeżnych woda, zniszczywszy całkowicie dom jednego z kupców, porwała i posuwała na przestrzeni półtora kilometra wielką kasę ogniotrwałą. W szeregu fabryk musiano zaprzestać pracy.

Szkody obliczane są na 10 milionów franków.

Niezwykły spór

o zamurowanie okien kamienicy

Rzadki spór o zamurowanie okien kamienicy znajdzie się w b. tygodniu na wokandzie Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Jeszcze w roku 1935 władze administracyjne powołując się na przepisy ustawy budowlanej nakazały zamurowanie okien na parterze domu, przy ul. Gęsiej Nr. 61. Sprawa ta przeszła przez wszystkie instancje administracyjne, a obecnie rozpatrzyć ją ma w dniu 24 bm. Najwyższy Trybunał Administracyjny.

POPIERAJ BEZROBOTNYCH NARODOWCÓW

ABC sportowe

Niedziela bokserów

Warta zwycięża, Warszawianka remisuje, Łódź przegrywa

Późnym wieczorem w niedzielę zakończony został w Minden (Westfalia) mecz bokserski pomiędzy drużyną poznańskiej Warty a reprezentacją wschodniej Westfalii. Zwyciężyła Warta w stosunku 9:7.

W wadze koguciej Kozłołek wypunktował Prasuma.

W piórkowej — Frankowski zremisował z Szermutzky'm.

W lekkiej — Vogt pokonał na punkty Linenbrügera, a w drugim spotkaniu tej samej wagi Wirski przegrał na punkty do Pertnera.

W półśredniej — Jarecki pokonany został na punkty przez Jakubowsky'ego.

W średniej — Florysiak znokautował Jahna w drugiej rundzie.

W półciężkiej — Szymura pokonał Kuhna przez nokaut w drugim starcie.

W ciężkiej — Białkowski przegrał na punkty do Balthazar

WÜRTEMBERGIA — ŁÓDŹ 9:7

Bokserska reprezentacja Łodzi rozegrała w Heilbromm mecz bokserski z reprezentacją okręgu Würtemberskiego. Mecz przyniósł zwycięstwo drużynie niemieckiej w stosunku 9:7.

W wadze muszej — Grambo (Ł) przegrał na punkty do Kehla.

W koguciej — Usielski wypunktował Schepperla.

W piórkowej — Augustowicz wygrał na punkty z Häuserem.

w lekkiej — Wagner (Niemcy) wypunktował Kasznię.

W półśredniej — Bartosiak zremisował z Rollerem.

W średniej — Pisarski zwyciężył na punkty Loibla.

W półciężkiej — Pietrzak uległ na punkty Heldowi.

W ciężkiej — Schäller wypunktował Kłodasa.

ODENSE — WARSZAWIANKA 6:6

W niedzielę późnym wieczorem rozegrany został mecz bokserski w Odense pomiędzy drużyną Warszawianki a reprezentacją Odense. W meczu tym Warszawianka wywalczyła remis w stosunku 6:6.

W wadze piórkowej — Brantwein wypunktował Raźniewskiego.

W wadze lekkiej — Woźniakiewicz zwyciężył Christiansena przez techniczny nokaut w drugiej rundzie.

W drugiej walce wagi lekkiej Połus pokonał na punkty Andersena.

W wadze półśredniej — Taborek przegrał na punkty do Kopsa.

W średniej — Zaremba doznał nokautu technicznego w drugiej rundzie od Petersena.

W wadze półciężkiej Karpiński zwyciężył na punkty Joergensena.

POLONIA — CWS 10:6

W niedzielę rozegrany został mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Warszawy klasy A, w którym Polonia pokonała CWS 10:6.

W wadze muszej — Komonda (P) przegrywa z Gromkiem; kogucia — Damski (P) remisuje z Lipińskim; piórkowa — Małecki (P) remisuje z Tychowskim; lekka — Łuka wygrywa z Orlewiczem; półśrednia — Brzuska zwycięża Ciszewskiego; średnia — Fabisiak wygrywa wysoko z Całką; półciężka — Milewski przegrywa z Ciężałą; ciężka — Sowiński zdobywa 2 punkty walkowerem.

Po niedzielnych meczach bokserskich o drużynowe mistrzostwo Warszawy w klasie A, tabela przedstawia się następująco:

	gry	pkt.	st. zw.
Polonia	2	3	18:14
CWS	2	2	15:17
Okęcie	1	1	8:8
Legia	1	2	9:7
Makabi	1	0	7:9
Fort Bema	1	0	7:9

WIADOMOŚCI Z TORU

Zapisy na dziś

GON. 1. Nagr. 1800 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. 1600 m: Favoritas, Navy Cut, Silina, Infantka, Nounourte, Kabina, Irata, Jagienka II, Styl.

GON. 2. Sprzedażna. Nagr. 2200 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst, 1300 m: Night Breeze zł. 1000, Cezarewicz zł. 1000, Pegazus 1000, Ikaria, 1000, Par 1000, Margas 1000, Ifar 1000, Orfeusz 400, Tanga 1000 zł.

GON. 3. Nagr. 1800 zł. dla 2 l. og. i kl. Dyst. 1100 m: Belle Royale, Korona II, Turcia, Brysk, Jenny, Ryngraf II, Demokracja, Radom, Arizona.

GON. 4. Płoty. Nagr. 4000 zł. dla 3 l. i st. koni. Dyst. 3200 m: Pamir, Nurt Tęczyn, Wizzard, Gral.

GON. 5. Sprzedażna. Nagr. 2200 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. 1300 m: Avanti III zł. 400, Turenne 1000, Hetman Koronny 1000, Czarnobrewy 1000, Mutarde 800, Silina 1000, Aza 1000, Hardiesse 1000, Hestia 400

GON. 6. HANDICAP. Nagroda 3000 złotych dla 3 letnich i st. og. i kl. Dyst. 1600 m. Kabina kg. 56, Wilia 56,5, Elf 50, Nomade 53, Iłoczyn 55, Lawina 59,5. Dzwon II 60.

GON. 7. Nagr. 1800 zł. dla 2 l. og. i kl. Dyst. 1100 m: Chmura. Przebój, Taruszka, Albulka, Efor, Jaremcza, Rozmach, Erytrea, Jenisiej, Ultimo.

GON. 8. Nagr. 1600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. 2400 m: Jasna. Grawer. Baronia, Maczuga, Olimp, Nebraska, Ignis.

GON. 9. Nagr. 1400 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. 2100 m: Giorgetta, Nagasaki, King's Bahera, Harrietta, New York, Homer.

WYŚCIGI W POZNANIU

Zapisy na dziś

GON. 1. Wojsk. bieg naprzełaj. Dyst. 5000 m. Nagr. 250 zł. Cyranka IV, por. K. Borzdziłowski, Argus II por. Wołkowicz, Wiking II kpt. St. Morawski, Czekan ppor. Ogoniek.

GON. 2. Płaska. Dyst. 2400 m. Nagr. 600 zł. Merci, Łaps, Pan Benet, Judica, Gwiazdor, Nerida, Satrapa,

GON. 3. Płaska Im. Hon. Prezesa K. Żychlińskiego. Dyst. 2.200 m. Nagr. 1500 zł: Memoria, Rywal, Voleur, Łaps Merci, Arkadia.

GON. 4. Przeszkody. Dyst. 3.600 m: Nagroda 500 zł: Rodin, Sarmata, Lorenzo, Kram, Kreon, Prut, Helios, Sektor, Klinga.

GON. 5. Płaska. Dyst. 1800 m: Nagr. 400 zł: Foryś, Farys II, Debello, Kryton, Jog, King of Song, Fru-Fru, Ahl, Nygus II, Ekran II, Nerida.

GON. 6. Płoty. Dyst. 2400 m. Nagroda 600 zł. Król Herod, Sektor, Dzwonnik, Chojrak, Dumka, Ekran II, Bibus, Rodin.

GON. 7. Płaska. Dyst. 1600 m. Nagr. 600 zł. Mitsouco, Donetta, Voleur, Eleazar, Merci, Miss Palii, Ever More, Arkadia, Pan Benet.

NASI FAWORYCI:

1. Argus II.
2. Satrapa, Łaps.
3. Memoria, Rywal.
4. Rodin, Sektor, Kreon.
5. Farys II, Ahl. Jog.
6. Rodin, Bibus.
7. Donetta, Ever More, Miss, Palii.

Kotowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Berlin (sprzedaż 212,97, kupno 212,11); Bruksela 89,25; Londyn 26,26; Nowy Jork 5,29 i jedna czwarta; Nowy Jork (kabel) 5.29 i pięć ósmych; Paryż 17,97; Praga 18,43; Wiedeń (sprzedaż 99,20, kupno 98,80); Marka niem. srebrna (sprzedaż 134.00, kupno 128,00).

Papiery procentowe: 3 proc. poż. prem. inw. I em. 67,75; II em. 68,75; 3 proc. poż. premiowa inwest. seriowa I em. 81,50; 4 proc. państw. poż. premiowa dolarowa 38,50; 4 proc. poż. konsolidacyjna (większe) 58,25 — 58,50, (drobne) 58.00 — 58,25; 4 i pół proc. poż. wewn. państw. 55,50 — 56,00; 5 proc. konwersyjna 61,00; 5 proc. poż. kolej. konwersyjna 58.00; 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol. funt. 72.00 (w proc); 8 proc. L. Z. ziemskie dolar. gwar. kupon 36,66; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie seria V 56.00 — 56.25; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 62.50 — 62.75; 5 proc. L. Z. Łodzi (1933 r.) 56.00.

Akcje: Bank Polski 106.50; Węgiel 26,25 — 26,05; Lilpop 53,25.

W obrotach prywatnych: 3 proc. renta ziemska (5,000 zł.) 54.50, (1000 zł.) 55,00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Ceny rozumieją się za 100 kg. parytet wagon Warszawa.

Pszenica jednolita 30.50 — 31.00; żyto I st. 24.00 — 24.50; owies I st. 23.00 — 23.75; jęczmień nowy 21.50 — 22.00; groch polny 28.00 — 30.00; Victoria 28,00 — 30.00; łubin niebieski 14.75 — 15.25; żółty 16.25 — 16.75; Rzepak zimowy 57.00 —58,00, Koniczyna czerw. bez kan. 100 — 115, biała sur. 160 — 170, mak niebieski 79.00 — 81.00; mąka pszenna gat. I 47.00—50.00; gat. II 38.00 — 40.00; g. III 32.00 — 34.00; pastewna 24.00 — 25.00; żytnia gat. I 34.00 — 35.00; razowa 27.00 —28.00; Otręby pszenne gruba przem. stand. 17.00 — 17.50; miałkie 16.00 — 16.50; otręby żytnie 15.75 —16.25; Makuchy lniane 23.00 — 23.50; rzepakowe 20.00 — 20.50.

Ogólny obrót 682 ton, w tym żyta 220 ton. Usposobienie spokojne. Ceny mąki rozumieją się za mąkę produkcji okręgu giełdy warszawskiej.



Środa, dn. 22 września

6.15 „Kiedy ranne..." 6,18 Gimnastyka. 6,38 Płyty. 7.00 Dziennik. 7.10 Płyty. 8.00 Aud. szkolna. 11.15 Aud. szkolna. 11.40 Płyty. 11,57 Czas i hejnał. 12,03 Dziennik. 12.15 Felieton prawno - społeczny. 12,25 Koncert 15.45 Wiad. gosp. 16.00 „Z mojego warsztatu" — szkic literacki. 16.15 Pieśni górnośląskie. 16.45 Wydarzenia morskie w Hiszpanii — odczyt. 17.00 Stan Golestan: Kwartet As-dur (z r. 1923) — I wyk. 17,30 Piosenki w wyk. zesp. wokalnego „Te 4". 17.50 Samochód i jego silnik — pogad. 18.15 Melodie filmowe (płyty). 18.50 Pogad. 19.00 „Słynni dyrygenci" 19.50 Wiad. sport. 20.00 „Opowieść króla cyganów" 20,45 Dziennik. 20.55 Pogad. 21.00 Koncert chopinowski w wyk. St. Szpinalskiego. 21.45 „Rodzice i dzieci" 22.00 Muz. taneczna. 22.50 Dziennik i kom. meteorologiczny.

WARSZAWA II (Mokotów)

13.00 Płyty. 14.00 Płyty. 15.00 Pogad. 15.10 Życie kultur. stolicy. 15.15 Polskie pieśni i utwory fortepianowe. 22.00 Wiad. sport. 22.05 Kwadrans poezji. 22,20 Płyty. 23.15 Muz. taneczna.

Czwartek, 23 września

6.15 „Kiedy ranne..." 6,18 Gimnastyka. 6,38 Płyty. 7.00 Dziennik 7,10 Płyty. 8.00 Aud. szkolna. 11.15 Najpiękniejsze melodie Moniuszki — por. dla młodz. 11.40 E. Humperdinck: Frag. z op. „Jaś i Małgosia" (płyty). 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Dziennik. 12.15 „Koniec konkursów" — pogad. dla młodz. wiej. 12.25 Ork. rozrywk. 15.45 Wiad. gospod. 16,00 „Spotkanie" — opow. dla dzieci. 16.15 Muz. salonowa. 16.45 Radio w szkole — felieton. 17.00 Koncert solistów. 17.50 Poradn. sport. 18.05 Pogad. społ. 18.15 Z operetek J. Straussa (płyty). 18.50 Pogad. 19.00 II. Gałczyńskiego „Mężczyzna w damskim kapeluszu" słuchowisko. 19.40 Pogadanka. 19.50 Wiadom. sport. 20.00 Koncert muz. lekkiej. 20.45 Dziennik. 20.55 Wiad. roln. 21.05 Muz. taneczna. 21,25 „W sądzie" — skecz. 21.45 „Rodzice i dzieci". 22.00 Muzyka niemiecka — koncert wokalny. 22.50 Dziennik i Kom. meteor.

WARSZAWA II (Mokotów)

13.00 Płyty. 14.06 Recital skrzyp. Er. Morini (płyty). 13.00 Jak spędzić święto. 15.40 Zesp. W. Tychowskiego: 22.00 Wiadom. sport. 22.05 Reportaż z życia. 22.20 Płyty. 23.15 Muz. taneczna.

to jest tak

RZĄD OZONU

Akces do Ozonu pięciu ministrów jest faktem w pewnym znaczeniu przełomowym. Pięciu ministrów wstępując do nowego stronnictwa politycznego zobowiązało się tym samym przestrzegać w dalszej działalności linii ideowej i taktycznej ustalonej przez władze stronnictwa. I odwrotnie Ozon wziął na siebie odpowiedzialność za dalszą działalność pięciu ministrów, wśród nich p. premiera Składkowskiego. Ponieważ zaś przyjęte jest, że osoba premiera nadaje charakter polityczny całemu rządowi, więc rząd obecny należy odtąd nazywać rządem Ozonu.

I tu dochodzimy do sedna rzeczy. Bo notorycznie wiadomo, że pięciu ministrów — ozonowców nie reprezentowało dotychczas jednolitego stanowiska politycznego, że przeciwnie istniały pomiędzy nimi znaczne różnice, a jeden z pośród nich ma nawet za sobą jaskrawą przeszłość polityczną. Czyby miała nastąpić cudowna przemiana po której wszyscy zaczną myśleć i mówić jednym językiem politycznym?

Logika i doświadczenie nakazują odpowiedzieć na to pytanie odmownie. Prawdopodobnie w postępowaniu każdego z ministrów nie zajdą żadne zmiany. I rząd, jako całość, pójdzie zapewne drogą dotychczasową, nie oglądając się na deklarację płk. Koca, z której zresztą wobec jej ogólnikowego i ramowego charakteru, wydobyć można drogą interpretacji wszystko czego się pragnie.

A jeżeli nic się nie zmieni, to znaczy, że w dalszym ciągu trwać będą rządy sanacji w Polsce, ze zmianą warty od czasu do czasu i zaostrzeniem lub załagodzeniem kursu według potrzeby. To znaczy także, że tajemniczo zapowiadany i szumnie reklamowany Ozon zamiast nieosiągalnego zjednoczenia narodu, zadawala się skromniejszą, ale za to jedyną realną i możliwą dlań w obecnych warunkach politycznych rolą organizowania oparcia dla rządów sanacyjnych wśród społeczeństwa. Czyli ściśle to samo, co usiłował robić BBWR z odrzuceniem jedynie niepotrzebnej fikcji bezpartyjności.

Celowo zaciemniana od pewnego czasu sytuacja, staje się spowrotem całkowicie jasna.

* * *

Po napisaniu tych słów spostrzegliśmy notatkę „Czasu", wedle której ministrowie nie zapisali się do „Ozonu", lecz płacą pewne kwoty na rzecz tej organizacji. A zatym pp. Świętosławski, Poniatowski i inni subwencjonują Ozon?... Nie kijem go, ale pałką.

NIKT MNIE NIE CHCE

Ostatnie wybory do Rady Ligi Narodów są niesłychanie charakterystyczne. Kandydatury Hiszpanii i Turcji nie otrzymały kwalifikowanej większości. Wobec tego na trzy wolne miejsca są tylko kandydatury: Iran i Peru.

A jeszcze tak nie dawno staczano zażarte boje o to, by wejść do Rady Ligi Narodów.

Tak mija sława...

Wilkins w niebezpieczeństwie

Amerykański klub „Badaczy Polarnych" otrzymał wiadomość radiotelegraficzną, że lotnik australijski sir Hubert Wilkins, który wraz z towarzyszami wystartował na Alaskę, w celu ratowania Lewoniewskiego, dał znać, iż znajduje się w niebezpieczeństwie. Ostatni pobyt Wilkinsa ustalono w odległości 150 mil w kierunku północnym od Aklawijk.

Nasza ankieta „Jak zmienić ordynację wyborczą"

Organizacja polityczna Narodu

i jej rola w przyszłych wyborach

Osobna kuria dla żydów

P. inż. J. K. nadsyła nam następujące uwagi:

Bardzo słusznie jeden z Czytelników „ABC" w odpowiedzi na ankietę w sprawie ordynacji wyborczej podkreślił, że w przyszłych wyborach prawo do głosowania nie powinno być równe, ale zróżniczkowane, w zależności od trzech czynników: wyrobienia społecznego ludności, dotychczasowego jej udziału w życiu politycznym i wreszcie poziomu kulturalnego.

ROLA ORGANIZACJI NARODU

Natomiast nikt z uczestników ankiety nie uwzględnił tego, że przyszła ordynacja wyborcza, jeśli nie ma być tylko paliatywem, obliczonym na dwa trzy lata okresu przejściowego, musi uwzględniać także przyszłą polityczną organizację narodu w Wielkiej Polsce, oswobodzonej od żydów i sanacji. Moim zdaniem, zarówno trzy czynniki, które wymieniłem poprzednio, jak i polityczna organizacja narodu powinny się wzajemnie uzupełniać. Zadaniem politycznej organizacji narodu musi być wychowywanie społeczeństwa w duchu powszechnego udziału w życiu politycznym i społecznym. Organizacja polityczna powinna też orzekać, na jakim poziomie wyrobienia politycznego i społecznego stoi ludność w danym okręgu i jaką wobec tego ilość posłów i senatorów okręg powinien wybierać.

PRZEWAGA ZACHODU NAD WSCHODEM

W praktyce prawdopodobnie największą liczbę mandatów otrzymałyby okręgi zachodnie, centralne i południowe z pozostawieniem w tyle kresów wschodnich, gdzie poziom kulturalny i społeczny jest najniższy. Byłoby chyba zupełnie zrozumiałe dla całego społeczeństwa, że głos okręgów wschodnich nie miałby tej samej wartości dla kraju, co głos oddawna wyrobionych politycznie, społecznie i stojących na wysokim poziomie kulturalnym okręgów zachodnich.

PIĘCIOPRZYMIOTNIKOWE GŁOSOWANIE

W zasadzie możnaby utrzymać poprzedni system głosowania 5-przymiotnikowego z uwzględnieniem nawet proporcjonalności według systemu de Hondta. System ten ma tę dobrą stronę, że w pewien umiarkowany sposób obdarza przywilejami stronnictwo, zyskujące największą liczbę głosów. Jeśli chodzi o ustalanie kandydatur, to tutaj znowu należałoby przyznać poważną rolę organizacji politycznej narodu. Wszak jasnym jest że naród ma prawo kontrolować, kto w jakim okręgu będzie go reprezentował.

W ten sposób dałoby się uniknąć wejścia do izb prawodawczych notorycznych wywrotowców, szkodników, sabotażystów lub zręcznych aferzystów, którzy potrafiliby na tyle otumanić wyborców, że ci byliby skłonni obdarzyć ich swoim mandatem. Czy trzeba cytować smutne przykłady z przeszłości? Wystarczy wspomnieć takiego np. p. Stapińskiego, lub ks. Okonia.

ANALFABECI POWINNI GŁOSOWAĆ

Dość jednomyślna opinia wśród uczestników ankiety panuje na temat pozbawienia prawa wyborczego analfabetów. W moim pojęciu równałoby się to pozbawieniu prawa udziału w życiu politycznym znacznej części ludności rolniczej. Sądzę więc, że byłoby to sprzeczne z charakterem przyszłych rządów, które niewątpliwie będą przede wszystkim rządami robotnika i chłopa polskiego. Dlatego uważam, że i pod tym względem poprzednia ordynacja wyborcza odpowiadała potrzebom społeczeństwa i dlatego też jestem zdania, że należałoby przywrócić system głosowania na numerki, jako najłatwiejsze dla analfabetów.

KURIE NARODOWOŚCIOWE

W części Małopolski Wschodniej, na Wołyniu należałoby wprowadzić kurie narodowościowe, które gwarantowałyby odpowiednią reprezentację elementu polskiego. Ilość takich okręgów powinna być ograniczona do minimum. **Natomiast żydzi powinni głosować w całej Polsce w osobnej kurii, dla której zagwarantowanoby 3 proc. mandatów, t. j. tyle, ile proponuje p. Studnicki,** powołując się na tradycję dawnego polskiego sejmu i senatu. Jest to konieczne ze względu na nieproporcjonalnie wielką rolę, jaką ten wrogi Polsce a zasobny w środki finansowe i niezmiernie ruchliwy i przewrotny żywioł dotychczas odegrywał.

Taka ordynacja wyborcza byłaby gwarancją, że droga ku Wielkiej Polsce nie byłaby przypadkowo lub celowo zgubiona przez reprezentację narodową.

KOLCE BEZ RÓŻ

CZYNY I SŁOWA

Działacz społeczny: — Uff, uff, ależ to był pracowity tydzień antyalkoholiczny. Uchwaliliśmy na kongresie 53 rezolucje!!

Urzędnik monopolu: — Szalenie męczący mieliśmy zeszły tydzień. Wydaliśmy równo 110 nowych koncesyj na sprzedaż wódki.

A TA CO JESZCZE WYMYŚLI?

Napędzona z Niemiec kiepska tancerka i stuprocentowa żydówka Ruth Sorel — w rzeczywistości Ruchla Abramowicz — osiadła naturalnie w Polsce na stałe. Że też jej na to pozwolono!

Obecnie zakłada szkołę tańca w Warszawie. — Głównie będę krzewić, mówi piskliwie, tańce chłopskie, będę propagować polski folklor...

Ładnie wypadną te krakowiaki w opracowaniu starej żydówki w peruce.

A TEN TAM NACO?

Zwycięzca wszystkich urzędowych konkursów na pomniki, twórca wszystkich rzeźb, o których każdy mówi: — co za szkaradzieństwo! Bożyszcze Nalewek, no Kuna — został mianowany profesorem nadzwyczajnym Uniwersytetu Stefana Batorego.

Wilno było już dość nieszczęśliwe, że ma jego Mickiewicza po żydowsku. Teraz jeszcze on sam na dodatek. Cała Mickuna w Wilnie. (kol.).

BEMIŚCI

W związku z objęciem przez płk. B. Miedzińskiego kierownictwa spraw młodzieżowych w Ozonie mówi się, że „bepiści" będą się teraz nazywać „bemistami".

Trybuna przyjaciół i przeciwników

Co słychać w sprawie Bieganka

P. Cat-Mackiewicz w „Słowie" pisze:

Dnia 18 lipca wybuchła bomba przed domem płk. Koca w Świdrach Małych. Dopiero w kilka tygodni później pozwolono prasie wymienić nazwisko sprawcy nikczemnego zamachu, chociaż nazwisko to rozbrzmiewało we wszystkich odbiornikach radiowych i było umieszczane we wszystkich gazetach cudzoziemskich swobodnie sprzedawanych w Polsce. Ale Bieganek był sobie zawodowym bandytą, musiał więc swój czyn wykonać z czyjegoś poduszczenia, za czyjąś zapłatą. Czyją? Gazety lewicowe zaczęły oskarżać „denuncjować" jakby powiedział p. Niedziałkowski grupy narodowe. Ja na to odpowiedziałem, że zamach na płk. Koca mógł leżeć raczej w interesie lewicy, gdyż płk. Koc zaczął niewątpliwie głosić hasła narodowe i katolickie. Pisma lewicowe obrzuciły mnie za to inwektywami, chociaż nikt nie mógł kwestionować oczywistości samego faktu.

DOBRO ŚLEDZTWA...

Ale oto od 18 lipca do 18 września ubiegło dwa miesiące i dalej nie wiemy nic. Ktoś nam powie: dobro śledztwa. Wyrazy te nie mają w Polsce zbyt dobrej tradycji. Ś. p. Pierackiego zabili Ukraińcy, ale dla dobra śledztwa skonfiskowano nasze Słowo, kiedyśmy pisali: Ukraińcy i widać, że dobro śledztwa wymagało zesłania do Berezy szeregu młodzieńców, nie mających nic wspólnego z tą sprawą. Kiedy ś. p. Ressman spowodu nadwyrężenia zdrowia w Berezie umarł, to Gazeta Polska wystąpiła z nekrologowym artykułem pełnym szacunku. Na klepsydrach w Polsce zaczęły się ukazywać tytuły: „więzień Berezy" tak właśnie pisane, jak się pisze „wygnaniec syberyjski", lub „więzień cytadeli". Krótko mówiąc „dobro śledztwa" w sprawie morderstwa ś. p. Pierackiego wyrządziło narodowi polskiemu wielką moralną krzywdę.

A DOBRO MORALNE NARODU

A więc kiedy teraz znów dla „dobra śledztwa" nie mówi się nam nic o Bieganku, to zawołajmy „dobro śledztwa dobrem śledztwa, a dobro moralne narodu dobrem moralnym narodu". My żądamy, aby zrehabilitowano tych na których rzucano podejrzenia! Chcemy mieć prawdę o Bieganku, a jeśli jej ustalić całkowicie nie zdołano to chcemy mieć okruchy tej prawdy, chcemy wiedzieć jakiego mianowicie gatunku kanalie ten zamach przygotowały. I dlatego nie będzie można zdjąć z porządku dziennego tajemnicy zamachu w Świdrach Małych.

Między nożycami

O PANACH Z B. G. K.

Wicedyrektor B. G. K. w Białymstoku złożył w żydowskim pisemku życzenia żydom z okazji świąt. (Z prasy).

Doprawdy. Po co tyle krzyku?
w tym leży jądro sprawy,
że składał życzenia
zwierzchnikom
niektórym — z Warszawy.

IPO.

Polemika

Zdenerwowanie Sejmu

Do czego to prowadzi?

„5 rano" zdenerwowała się pobiciem paru żydów w Warszawie i tak pisze:

Powiedzmy tu otwarcie: gdyby to nie był dzień niedzielny i w dodatku dzień świąt żydowskich Sukot, zajścia w dzielnicy żydowskiej mogłyby mieć gorsze skutki... Na szczęście ogromna większość sklepów żydowskich była zamknięta i chuliganeria nie mogła urządzić większej „zabawy". Ale robota chuligańska odbywała się wedle znanego i ustalonego wzoru, wypróbowanego w wielu już miastach i miasteczkach, których nazwy są wszystkim dobrze znane... Męty społeczne, nożowcy przy boku „ideowców" to naturalna reduta tej akcji „narodowej". Rzucają hasła antyżydowskie, po tym rzucają kamieniami, a później niszczą towary i sklepy, by wreszcie ukoronować dzieło zbestwienia i zdziczenia pokaleczeniem bezbronnych przechodniów żydów.

Czy jest do pomyślenia, by takie wypadki mogły się jeszcze choćby raz powtórzyć w Warszawie? Do czego to doprowadzi?

Zdenerwowanie żydów jest rzeczywiście wielkie. Do czego to prowadzi?

Do czego prą doły?

Złudzenia fołksfrontu

„Krakowski Kurier Wieczorny" pisze:

Jest faktem niezaprzeczalnym, że doły chłopskie swoim zdrowym i nieomylnym instynktem prą ku porozumieniu z PPS. I, to jest decydujące. Uczciwi przywódcy, albo poddadzą się woli dołów, albo będą musieli odejść i pozostać generałami bez armii. Pracownicy umysłowi codziennie deklarują swoją solidarność i gotowość poparcia postulatów chłopskich i robotniczych. Czyli na lewicy sytuacja jest jasna, zupełnie konkretna. Obóz demokratyczny może spokojnie patrzeć w przyszłość.

Niewątpliwie przed „fołksfrontem" (nie używajmy błędnej nazwy „obozu demokratycznego") otwierają się duże możliwości na skutek dekompozycji. Ale nadzieje co do dołów stronnictwa ludowego stanowczo są przesądzon.

Proces o zajścia w Sokołowie Podlaskim

SOKOŁÓW, PODLASKI, 20. 9. Odbył się tu proces przeciwko sześciu działaczom narodowym oskarżonym o zorganizowanie antyżydowskich zamieszań. Oskarżonych bronił adw. Świnarski. Akt oskarżenia zarzucał im że w dniu 2 września b. r. w czasie targu pozamykali siłą szereg żydowskich sklepów, przy czym poturbowano kilku żydów. Obrońca w przemówieniu swym zwrócił uwagę na dziwną atmosferę procesu. Sala była wypełniona zbrojnymi policjantami, jak gdyby na ławie siedzieli najcięższy zbrodniarze. Zbijając wywody oskarżyciela, obrońca dowodził, że oskarżeni zamykając sklepy żydowskie, działali z pobudek wynikającej wyższej konieczności. Sąd skazał Henryka Siemieniuka i Kazimierza Szymańskiego po 3 tygodnie aresztu. Jana Świętochowskiego i Stanisława Kielka po 4 tygodnie, Józefa Maleszewskiego na 6 tygodni, a oskarżonego Eugeniusza Trzcińskiego uniewinnił. Wniosek oskarżyciela o przytrzymanie skazanych sąd odrzucił. Prokurator i obrońca zapowiedzieli apelację.

Nominacje na wyższych uczelniach

Pan Prezydent R. P. zamianował następujących profesorów:

W Uniwersytecie Jagiellońskim:

Dr. St. Gąsiorowskiego — prof. zw. archeologii klasycznej. Dr. J. Gwiazdomorskiego — prof. zw. prawa cywilnego. **Dr. Adama Heydla** — prof. zw. ekonomii politycznej. — Dr. H. Willmanową — prof. zw. sanskrytu. Dr. E. Chodzickiego — prof. nadzw. leśnictwa. Dr. St. Glixellego — prof. nadzw. filologii romańskiej, dr. J. Felmana prof. nadzw. historii, dr. M. Małeckiego — prof. nadzw. filologii pol.-słowiańskiej. Dr. J. Miodońskiego — prof. nadzw. laryngologii. Dr. T. Sulimirskiego — prof. nadzw. prehistorii. Dr. J. Glatzla — prof. nadzw. chirurgii.

W Akademii Górniczej w Krakowie:

Dr. W. Budryka — prof. zw. górnictwa. Dr. A. Krupkowskiego — prof. zw. metalurgii.

W Akademii Szt. Pięknych w Krakowie:

Inż. Wł. Jarockiego — prof. zw. malarstwa. S. Kamockiego — prof. zw. malarstwa. K. Sichulskiego — prof. zw. rysunków.

W Akademii Med. Wet. we Lwowie:

Dr. A. Klisieckiego — prof. zw. fizjologii.

W Uniwersytecie w Wilnie:

Dr. St. Kempistego — prof. zw. matematyki. Dr. St. Kościałkowskiego — prof. zw. historii Polski. Mgra J. K. Muszyńskiego — prof. zw. farmakolognozji. Ks. dr. Ig. Świrskiego — prof. zw. teologii moralnej. Dr. Wł. Bujaka — prof. nadzw. pediatrii. H. Kunę — prof. nadzw. rzeźby. Ks. dr. W. Meysztowicza — prof. nadzw. prawa kanonicznego. Dr. W. Moychę — prof. nadzw. chemii rolnej. Inż. St. Narębskiego — prof. nadzw. projektowania wnętrz. Dr. Br. Nowakowskiego — prof. nadzw. higieny. Dr. H. Ruebenbauera — prof. nadzw. farmacji stosowanej. Dr. Fr. Skupińskiego — prof. nadzw. systematyki roślin.

W Uniwersytecie we Lwowie:

Ks. dr. J. Umińskiego — prof. zw. historii Kościoła. Dr. J. Manteuffla — prof. nadzw. filologii klasycznej. Dr. W. Osuchowskiego — prof. nadzw. prawa rzymskiego. Dr. Zdz. Stiebera — prof. nadzw. filologii słowiańskiej.

W Uniwersytecie Poznańskim.

Dr. M. Biernackiego — prof. zw. matematyki. Dr. Ig. Hoffmana — prof. zw. patologii. Dr. L. Kamińskiego — prof. zw. muzykologii. Dr. W. Kapuścińskiego — prof. zw. okulistyki. Wł. Smosarskiego — profesorem zwyczajnym meteorologii. Dr. J. Suszkę — prof. zw. chemii. Dr. A. Kozłowskiego — prof. nadzw. ogrodownictwa. Dr. R. Leszczyńskiego — prof. nadzw. farmakologii. Dr. H. Niewodniczańskiego — prof. nadzw. fizyki. Dr. Wł. Orlicza — prof. nadz. matematyki. Dr. R. Paczkowskiego — prof. nadzw. prawa cywilnego. Dr. K. Simma — prof. nadzw. zoologii. Dr. W. Strażewicza — prof. nadz. farmakolognozji. Dr. J. Widajewicza — prof. nadzw. historii Słowian.

W Politechnice Lwowskiej

Dr. Z. Klemensiewicza — prof. zw. fizyki. Inż. St. Łukasiewicza — prof. zw. budowy maszyn dźwigowych. Dr. R. Rosłońskiego — prof. zw. budownictwa wodnego. Dr. St. Ocheduszkę — prof. nadzw. teorii maszyn cieplnych. Inż. St. Paraszczaka — prof. nadzw. wiertnictwa. Dr. Ed. Wilczkiewicza — prof. nadzw. miernictwa.

Tajemniczy opryszek postrzelił policjanta

LWÓW, 21. 9. Z Brodów donoszą, że na posterunkowego Szczurka, który dokonywał obchodu służbowego w miejscowości Ponikowica k. Brodów, dokonał jakiś nieznany osobnik zamachu rewolwerowego, raniąc posterunkowego ciężko w oko.

Jak się okazuje, posterunkowy usiłował wylegitymować owego nieznanego opryszka, który odpowiedział strzałami. Policja wszczęła poszukiwania.

Zastrzelenie bandyty w Chrzanowie

W związku ze strzelaniną w Krakowie na ul. Siemiradzkiego, w czasie której od kul bandyty zginął jeden policjant, a dwóch odniosło rany, na terenie Chrzanowa zarządzono obławę. Podczas tej obławy patrol policyjny natknął się na ukrywającego się przed policją i poszukiwanego przez władze sądowe Łanoszkę Maksymiliana z Płaz, karanego już 11-krotnie więzieniem za różne kradzieże.

Gdy Łanoszka zaczął uciekać mimo wezwania „stój, policja", jeden z policjantów strzelił, raniąc bandytę w płuca.

Ciężko rannego przestępcę przewieziono do szpitala w Chrzanowie, gdzie dogorywa.

Tabela loterii

11-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 39-ej Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

75.000 zł.: 16011
50.000 zł.: 107021
15.000 zł.: 121588 129365
10.000 zł.: 123510 180705
5.000 zł.: 22552 48762 50134 77849 77859 19473
2.000 zł.: 22466 30889 31839 33188 33427 56916 70024 70430 74831 93293 114016 122100 122641 128637 132047 158067 174116 183754 194723 195685
1.000 zł.: 4052 6198 18676 21524 28141 36267 39472 55549 61312 73383 74969 73645 74431 74969 79362 88920 89913 90978 96258 100620 101257 104716
104754 108177 117604 119445 126989 151511 155515 110210 115530 183051 191420 193748

Wygrane po 200 zł.

10 233 76 306 491 668 94 945 1005
110 303 27 62 495 526 40 780 854
947 2132 230 41 464 87 525 69 98
725 59 880 3029 203 362 485 513 764
68 4071 186 336 446 557 726 5011
34 248 361 696 919 6147 287 362 481
537 80 830 88 7043 126 94 212 43
471 790 94 805 8111 81 220 33 378
908 9001 171 227 303 496 594 766
10002 3 19 153 76 95 25 338 64
456 569 808 11081 216 28 38 62 640
807 80 911 12036 108 59 252 73 435
507 36 83 674 76 900 95 13117 92
419 14019 20 213 71 356 426 601 12
820 33 900 15015 195 228 329 59 66
506 20 855 16031 190 264 96 338
79 666 843 17098 163 381 413 632
30 18097 253 340 88 488 510 17 50 76
757 841 59 149 1030 84 29 164 220
603 709
20085 185 201 76 704 907 9 21061
85 351 410 641 87 775 22427 664 96
896 972 5 23177 231 390 518 643 754
969 24074 164 77 345 72 473 519 640
42 791 822 30 928 25108 40 231 303
44 63 446 76 858 26031 300 90 422
519 43 67 92 936 27127 84 287 369
945 93 544 638 28110 271 320 22 406
86 744 99 879 29 194 344 483 512
30064 84 106 29 57 213 12 397 492
694 784 882 31288 545 83 631 712
919 21 51 32156 311 46 537 704 45
33122 225 52 89 95 426 90 722 84004
66 138 478 528 634 69 51 35129 50
214 484 85 36019 184 286 305 55 408
531 33 612 784 821 69 20 37002 85
91 158 645 892 940 82
38026 125 67 7 3294 301 404 560
629 45 830 913 33 39140 337 452
635 42 764 900 57 92 40158 288
358 405 560 788 41174 629 780
810 977 95 42185 79 160 547 654
55 924 54 43028 94 389 462 74
553 44029 175 229 328 545 718
84 852 982 45108 31 62 68 658 763
867 80 928 46034 146 208 65 396
615 865 83 911 47140 218 44 43 51
89 325 43 420 829 98 48088 148
54 304 63 69 442 574 807 49082
116 71 205 34 85 572 781 848 963
79 51045 47 146 460 88 96 663
912 52003 239 53 352 415 92 609
54 61 68 783 871 958 53030 50 75
195 96 239 790 810 22 950 54004
19 30 287 769 813 33 55022 33 220
505 684 719 35 56039 474 586 704
57036 67 105 419 576 81 633 58
915 58057 232 47 382 727 37 823
35 59001 28 179 89 268 73 333 405
21 48 61 580 791 60228 69 362 445
530 603 66 743 85 879 920 65 61295
392 448 71 555 72 838 908 62005
41 70 148 292 446 75 501 655 712
814 999 63069 183 421 73 75 652
898 64187 288 95 368 438 634 851
83 93 95 65313 65 487 520 53 618
812 936 66181 462 651 99 814 22
924 91 67273 384 591 903 93 68136
248 64 309 64 424 31 87 603 39
46 62 718 83 87 809 33 46 56 78
900 69113 58 345 531 702 42 943
67 70390 451 516 80 641 774 99
320 95 71159 420 615 738 918
72165 380 494 511 660 73043 98
151 63 441 509 620 742 874 74078
371 403 548 655 708 23 88 899
76013 263 462 641 777 808 7 74
942 85 77001 166 294 318 68 447
620 716 27 96 833 94 943 78007 77
252 348 443 655 7 787 79081 141
383 427 52 77 99 774 827 80011
258 74 89 399 412 538 764 919 29
81043 198 264 401 518 23 632 946
82001 43 56 229 60 482 506 81 838
927 83212 64 432 41 524 30 700 28
75 912 84084 204 11 6 84 458 539 65
59 654 83 796 85155 362 481 5 578
625 835 86014 458 77 529 809 26
948 87050 164 281 309 61 473 877
90 88174 84 294 7 388 660 897
89321 53 585 7 687 903 36
90028 146 9 72 233 423 683 787
833 940 63 91016 55 114 268 413
92049 80 124 242 9 453 667 737
93310 490 616 38 839 61 77 951 81
94083 389 583 622 715 834 926 81
95076 164 309 520 96 664 775 893
930 96065 94 8 112 219 491 652
727 33 97104 85 539 784 886 917
98107 126 288 379 441 587 739 807
90 909 86 99121 541 72 644 759
842
100363 7 420 59 613 918 25 43
101031 58 144 242 86 334 64 86
991 102024 67 180 359 421 621 44
851 63 917 103029 86 325 9 553 5
632 712 805 104045 50 60 112 302
741 874 981 106007 243 72 403 16
834 107011 176 359 594 634 837
108079 162 224 62 9 581 864 988
629 862 79 901 3 69 105214 336 44
109180 326 586 610 67 78 813
110091 184 489 111090 110 311
459 570 622 4 797 112027 156 51
411 660 843 113040 45 126 292 499
509 13 35 729 36 818 54 96
114109 264 76 406 7 62 678 736 66
824 901 115029 74 163 1474 509 79
755 847 959 87 116023 103 76 74 325
35 75 478 517 604 13 763 8 975 80
117126 95 366 449 566 644 92 839 60
118135 92 4 331 760 84 899 958 119041
66 466 754 76 120048 83 258 69 661
95 777 121152 202 70 377 673 749 6
122289 469 516 612 80 777 860 72
123086 224 484 516 64 87 754 875 88
124106 382 434 563 944 125002 176 86
375 432 55 515 83 601 87 16 79 126017
82 137 281 331 79 80 509 40 789 867
9 981 6 128065 299 100 408 688 785
804 17 84 998 97 129030 176 415 520
130013 40 205 95 421 535 703 38
131216 31 65 355 689 885 917 27
[illegible]
141 5716 74 307 27 134019 84 248
53 309 518 747 135279 437 44 64
538 627 716 811 58 136223 50 5
[illegible]
54 85 652 857 81 138104 202 97 608
204 868 139149 69 97 490 549 709
39 99 957 79 140115 47 25 979 479
677 776 935 56 91 141054 480 6
420 616 833 965 142287 318 49 599
803 969 143141 88 540 144090 320
430 750 145160 433 579 789 91 5
7 817 48 146143 77 217 68 345
502 92 19 31 147002 96 129 78 365
[illegible]
[illegible]
131 126 490 512 74 80 706 944
[illegible]
152313 21 493 565 865 6 153109
243 456 572 89 92 614 154039 196
270 344 406 678 730 40 876 155004
14 119 47 58 204 12 602 64 752 670
78 156085 174 358 454 547 60 69 76
717 737 157076 150 72 201 89 537 65
[illegible]
433 86 506 627 159049 385 948 69
160222 436 60 78 771 908 24 45
161 093 150 241 584 661 871 092
162111 289 316 51 530 776 881 163215
637 924 164360 411 61 630 745 70
165023 42 77 215 359 620 59 770 870
71 165630 816 963 167000 88 204 335
95 562 84 677 717 26 801 22 936
168284 361 82 509 77 663 838 169382
518 96 653 720 170176 588 612 785 811
903 34 38 171015 53 267 73 341 79
430 525 46 648 720 23 827 70 172101
243 336 566 80 680 173002 273 129
58 454 582 640 789 825 174168 246 368
476 517 612 61 93 774 975 175089 226
429 665 76 772 830 176078 134 222
357 404 73 654 713 20 61 87 821
177011 29 121 36 268 375 88 765 841
75 983 81 178025 55 708 23 960
179141 94 296 388 401 3 58 180445 560
716 881 181055 102 365 87 88 93 584
695 720 965 76 182073 147 75 203
40 536 620 738 183004 203 96 346 97
437 549 757 97 935 184145 203 78
407 32 924 185101 690 937 43 84
186321 541 936 89 187019 108 341 974
87 188147 359 806 70 71 958 87 189063
521 80 663 738 844
190071 318 419 90 669 783 91
869 908 191191 528 37 673 737 47
54 883 912075 99 324 408 776 94
807 33 193141 85 273 638 739 881
87 194273 501 31 68 74 746 901
65

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

27150 341 750 1333 423 884 2091
3058 194 592 749 909 4139 5458 546
834 75 6329 430 827 7105 200 8148 89
30 9115 244 324 593 753 945 10020
399 542 660 11179 259 785 12270 968
13104 726 803 14848 964 15561 717
55 61 985 160007 166 678 17116 717
898 18027 336 430 564 998 19116 491
884 904
20078 126 45 969 21320 414 769
22018 82 166 89 419 80 23326 63 405
513 959 24036 98 165 226 35 353 77
502 838 25035 107 58 609 897 26249
505 66 956 27034 136 234 57 28337
91 436 777 951 29052 148 380 617
739 30336 444 973 31004 20 73 472
74 32085 100 369 666 61 33138 326
574 676 804 4022 135 677 942 92
35096 130 236 328 446 851 36083 451
728 88 873 907 37012 625 891 38253
377 568 827 991 39305 31 502 978
40486 856 985 41080 92 420 94
42189 371 682 881 43060 74 277 906
44069 84 191 572 45885 982 46417 525
35 818 47000 146 94 404 554 66 848
985 97 48002 156 405 81 501 852
49104 391 50190 51112 608 825 52136
378 991 53130 215 305 425 75 54752
898 55292 43 646 88 99 730 834 991
56542 910 57298 468 509 865 986
58043 161 662 966 68 59425 517 886
60065 401 515 662 704 61125 72 550
62477 94 575 677 63599 723 24 816
64425 92 507 710 34 65201 885 66026
568 725 42 911 67104 560 715 54
68151 270 478 741 78 69024 79353 55
408 686 986 70208 402 59 713 967
71216 503 719 907 29 72248 824 968
73125 67 281 374 447 925 99 74239
365 75115 252 347 444 80 727 839 61
964 76100 713 919 77153 296 348 483
515 78227 35 723 79235 90 399
80054 114 402 650 81045 49 965
82517 766 834 83045 287 809 956
84121 346 743 56 863 85134 66 371
489 540 820 86545 629 87182 201 38
368 531 666 88237 304 486 89134 659
90395 492 642 91083 531 882 908 47
80 92 353 468 528 729 812 13 968
93020 635 729 924 94078 399 743 64
900 95024 57 974 96119 361 75 585
97007 275 412 35 98529 790 99225 327
422 23 71 869 901
100271 493 101523 690 102261 439
653 911 28 92 103024 224 436 511 15
71 791 865 104022 33 83 140 609 21
965 105507 107948 108885 942 109539
64 614 729 110164 726 111192 851 82
935 112105 246 403 976 113080 281
320 69 480 778 89 926 114116 22 98
237 93 396 547 99 923 115008 178 685
714 63 804 61 116310 55 504 117838
956 118513 753 96 971 81 119103 497
718
120056 90 255 70 304 426 516
121000 477 972 122480 904 124012
32 574 125063 324 547 640 848 904
126300 957 127770 869 128216 17 22
24 33 94 554 64 679 129001 378 592
660 130170 755 131529 983 132177
213 337 479 579 656 133791 134030
721 830 98 135013 354 512 636 136405
831 973 137004 147 366 624 975
138612 905 139060 147 464 879 140352
461 534 141084 206 453 408 664 66
858 69 142446 207 353 484 687 708
48 56 979 144220 317 30 432 600
145750 916 52 146016 213 395 456 66
580 147047 158 148242 392 989 97
149013 469 150151 84 92 370 537 740
151763 972 152328 617 153182 252 58
66 155420 533 861 156622 779 811 954
97 157272 379 404 816 920 158085 363
868 932 35 139196 281 309 497 642
772 896 160045 161359 906 162375
493 614 800 913 39 78 163085 225 85
561 645 788 164121 24 244 517 165037
193 365 678 977 167315 421 649 786
871 168368 730 169327 592 700 170276
334 476 610 171337 74 780 851 172016
478 519 173016 690 174787 175002
44 217 87 500 176428 800 177809
178350 509 747 179407 627 960 181159
255 474 746 965 182789 812 62 183186
253 725 184528 185122 431 658 733
874 3 186374 671 949 86 187114 252
392 401 643 754 65 188068 130 32 530
189078 349 589 872 991 190310 459
509 925 191330 592 795 875 192149
214 341 809 58 193300 527 701 194068
247 343

Teatr Malickiej ma szerokie plany

Teatr Malickiej, który obecnie daje ciekawą sztukę „Mięczak" z Marią Malicka, przygotowuje w związku z Powszechnym Festivalem Sztuki w Warszawie „Marię Stuart" Słowackiego z Malicką w roli tytułowej, w reżyserii Sawana. Następnie na afisz wejdzie dawno zapowiadana „Madame Bovary" według powieści Flauberta w adaptacji Zofii Nałkowskiej. Następnie ten ambitny teatr zapowiada wznowienie „Candidy" Shawa i drugą sztukę tegoż autora „Uczeń diabła" pod nowym tytułem „Diabli synek".

Teatr Malickiej jest jedynym naprawdę czynnym teatrem warszawskim, w dodatku czysto polskim.

„Wilki w nocy" w Teatrze Narodowym

Jedna z najsubtelniejszych sztuk Tadeusza Rittnera „Wilki w nocy" weszła na afisz Teatru Narodowego w reżyserii Stanisławy Wysockiej, w świetnej obsadzie z Malanowicz - Niedzielską, Węgrzynem i Daczyńskim. Entuzjastyczne przyjęcie publiczności rokuje dłuższy sukces znakomitej sztuce Rittnera.

Życie kulturalne

LITERATURA

75-LECIE ZGONU SYROKOMLI

15 b. m. upłynęło 75-lecie zgonu Ludwika Kondratowicza (pseudonim poetycki — Władysław Syrokomla) (1823 — 1862) autora licznych liryków a zwłaszcza „gawęd" poetyckich na tle historyczno - obyczajowym. Prostota, serdeczność i śpiewność autora „Urodzonego Jana Dęboroga" zapewniły mu poczytność wśród najszerszych rzesz.

TEATR

SZTUKA KIEDRZYŃSKIEGO OTWIERA SEZON W TEATRZE NARODOWYM FINLANDII

W dniu rozpoczęcia sezonu teatralnego odbyła się w teatrze narodowym Finlandii w Helsinkach uroczysta premiera sztuki Kiedrzyńskiego „Szczęście od jutra". Premierę sztuki polskiej zaszczycił swoją obecnością prezydent republiki Kyosti Kallio. Tłumaczenia dokonał i reżyserował sztukę wielbiciel literatury i teatru polskiego, dyrektor teatru narodowego, magister Eino Kalima.

NAUKA

BEZPŁATNA NAUKA JĘZYKÓW SŁOWIAŃSKICH

Stowarzyszenie Młodych Słowian w Warszawie rozpoczyna siódmy rok wykładów na wieczorowych kursach języków słowiańskich. Nauka odbywa się pod kierunkiem rodowitych nauczycieli. W tym roku wykładane są języki: bułgarski, czeski, rosyjski, słowacki i serbochorwacki. Kursy są dostępne dla wszystkich chętnych z pośród inteligencji polskiej i młodzieży akademickiej. Zapisy przyjmuje kancelaria przy ul. Kruczej 21 w godz. 18 — 20 codziennie. Początek lekcyj w drugiej połowie września r. b. Liczba miejsc ograniczona.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES OTOLARYNGOLOGICZNY

W Bukareszcie otwarto międzynarodowy kongres otolaryngologiczny z udziałem Francji, Belgii, Rumunii, Holandii i Portugalii oraz Bułgarii.

VARIA

MIĘDZYNARODOWY SALON FOTOGRAFIKI W WARSZAWIE

Międzynarodowy Salon Fotografiki, organizuje Polskie Tow. Fotograficzne, we własnej sali przy ul. Chmielnej 17.

Na wystawie zobaczymy ponad 500 pięknych eksponatów współczesnej sztuki fotograficznej, jedno i wielobarwnych nadesłanych z całej Europy. Udział w wystawie biorą m. in. Anglia, Francja, Italia, Niemcy, Czechosłowacja, Finladia. Węgry. Łotwa i in. Równocześnie zorganizowana będzie wystawa przemysłu fotograficznego, bogato obesłana przez firmy zagraniczne.

ODKRYCIE STARYCH SGRAFFITÓW W PRADZE

W czasie remontu pałacu Poselstwa włoskiego w Pradze natrafiono na stare sgraffity wielkiej wartości artystycznej i pamiątkowej, pochodzące prawdopodobnie z XVI stulecia, kiedy to pałac był przebudowywany.

Aniołki z twarzami Indian

Oryginalny kościół w Kanadzie

Jedynym w swoim rodzaju i może najciekawszym w całej Kanadzie jest mały kościołek O.O. Oblatów, położony nad rzeką Mackenzie 10 mil od granicy Koła Podbiegunowego. Kościołek ten przeznaczony dla Indian został zbudowany przed 70 laty przez dwu misjonarzy francuskich, braci Petitot i Ancel (Oblatów). Materiałem budowlanym było drzewo obrobione na miejcu ręcznie, budynek stanął bez pomocy jednego nawet gwoździa. Początkowo nie był malowany, potem dopiero przy pomocy proszków kolorowych, których używali do malowania się Indianie, ozdobiono go jasnymi barwami. Dziś sufit jest błękitny, z masą złotych gwiazd. Na firmamencie tym widzimy aniołki, serafiny i cherubiny, wszystkie jednak czarnowłose i miedziano-lice (Aniołki - Indianie).

Pomysł malowania aniołków Indianami, pochodził od Ojca Petitot, który uważał, że będzie to najsilniejszy argument dla przekonania Indian, że mają prawo i mogą dostąpić szczęśliwości niebieskiej.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 94727
15.000 zł. na nr. 147986
5.000 zł. na nr. 47313 67662 63452 68886 179232 186837
2.000 zł. na nr. nr. 4991 6768 13719 17233 19378 25863 21186 35524 35625 51879 71887 73467 94727 116524 117177 119097 166353 178037 189044
1.000 zł. na nr. nr. 6097 10236 15332 32678 40732 53682 53608 53661 53985 60670 69794 74726 85012 85317 89465 101212 199316 128812 131427 133381 136903 139581 165156 175433 184568 186436 191840

Wygrane po 200 zł.

199 270 523 90 675 1094 1117 1242
1323 1425 1692 1783 1991 2172 2309
2514 2726 3023 49 3177 95 3235 3465
3562 3739 56 76 3833 4188 4273 93
5143 5302 5421 5548 5676 6010 30
6291 6411 6699 6713 6 55 99 6824
7231 42 7449 97 7605 20 7822 8202
93 8656 8811 9108 9346 63 9781 9902
10162 531 696 942 11413 611 864 980
12169 391 756 13042 95 416 34 626
732 858 14000 272 413 529 41 15008
204 354 528 99 16034 303 34 6 509
638 17011 52 706 18053 487 19361 637
20170 269 21227 838 22788 935
23106 232 316 915 951 24414 508 668
773 955 25255 98 396 458 552 67 607
771 827 84 26068 141 445 588 889 926
27035 208 30 393 413 797 836 28021
148 29006 506 673 708 69 30110 687
31341 564 962 84 32455 33246 787
34002 309 911 39079 231 351 426 48
719 868 933 36662 711 90 37116 77
412 525 612 885 9 977 38162 76 516
24 615 39 769 841 939 39112 738 918
40023 81 162 559 638 41373 411
721 886 42448 65 705 43061 678 44205
32 466 45251 375 464 858 46395 498
638 851 900 47059 693 971 48045 975
49044 660 50040 53 73 548 856 51577
601 47779 970 9 98 52032 220 539
910 53163 491 54055 630 848 90 935
8 55181 765 968 56158 70 420 576
814 66 909 57907 58222 401 655 935
59638 831 938 74 96
60042 248 460 61101 393 409 575
990 62066 89 313 603 752 63054 173
307 98 456 9 515 628 786 852 87 947
64656 939 65008 167 234 392 524 926
66659 67010 226 558 652 920 68 68143
201 372 69168 304 836 8 70179 278
506 98 622 924 71005 50 72012 27 490
794 888 73032 67 120 37 639 74160
777 944 75266 82 343 97 638 893
76190 77299 496 506 13 760 880 78201
8 541 647 730 86 833 94 79209 97
671 907
80025 511 708 45 81510 78 82005
373 720 850 920 83271 439 521 920
32 87 84107 391 801 21 84 964 85037
75 158 436 741 86008 242 326 526 59
756 87308 568 669 886 88799 906
89237 87 516 80 769 808 90059 150
391 744 54 884 95 596 91075 82 94
160 409 620 747 81 887 92 234 354
444 505 756 93037 9482 936 95242
79 98 382 466 727 89 933 96023 176
485 882 97246 619 977 98221 53 5 60
323 720 947 99023 303 555 653 749
100385 101352 537 102849 103135
362 733 70 917 104122 228 340 417
552 936 46 105249 55 376 854 995
106007 329 543 682 770 107315 96 688
96 709 108126 31 202 389 476 912
109021 6 150 460 567 848 110001 228
111027 62 114 279 543 729 879
112045 156 311 438 844 113453 77
622 73 719 812 936 114297 336 595
115083 190 305 589 618 830 116184
334 495 582 627 117047 62 131 748
118382 775 119059 90 277 329 48 649
120214 663 121084 693 122010 158
61 247 651 123134 635 770 897 124041
316 833 125216 501 636 126609 942
127234 451 625 921 34 128057 433 629
129192 528 858 130165 270 334 52 75
842 131347 520 673 750 94 132050
304 784 954 133013 108 97 434 510
639 839 134060 97 548 798 135217
340 412 43 660 136183 329 469 898
917 137047 52 113 251 365 468 964
138578 81 860 139240 422 520 661 8
784
140117 544 646 709 141213 536 624
717 67 905 142380 700 82 143145 259
317 498 850 144948 64 145208 956
146133 256 326 47 518 701 20 98 842
147762 808 904 14 63 148208 352
534 774 852 976 149337 150593 677
744 151711 152112 282 510 23 940
153536 56 872 154279 433 693 155169
252 418 505 27 600 886 990 156227
606 66 859 157119 200 33 584 54
945 158156 748 159091 154 286 338
486
16004 265 161795 162491 681 163634
47 969 164142 70 653 730 49 958 73
165051 167 306 433 504 610 749 97 924
166078 166 263 302 581 696 935 167351
803 893 168297 452 521 636 834 41
169102 628 722 851 972 170213 171576
985 172181 226 359 761 879 917 173043
99 468 533 69 794 174541 671 865 76
15061 294 51 86 660 982 176056 176
497 679 943 97 177024 284 399 667 818
59 912 178111 953 179125 665 76 865
18030 450 7 659 795 181068 113 265
593 802 182290 467 83017 394 509 768
184020 254 315 483 185158 479 186005
156 594 697 187034 164 312 905 188218
41 55 310 529 189346 402 835 190409
76 570 710 96 915 191193 891 956 57
192550 682 193350 572 194347 627 99
823 88 909 86

JACEK BRZEZINA 24)

PANI NA PUSTYNNYCH SZLAKACH

POWIEŚĆ

Pani d'Anduston, właścicielka olbrzymich stad wielbłądów i owiec w Mezopotamii, otoczona tajemnicą „władczyni" Beduinów, powracając samochodem w nocy do swego domu, przeżywa dziwną i niebezpieczną przygodę, z której ratuje ją niespodziewana pomoc Toma Drewsa, agenta handlowego. Okazuje się, że p. d'Anduston otrzymała radiodepeszę, którą wysłał jakiś nieznany osobnik, zmyliwszy czujność komendanta radiostacji, sierżanta Tehera, zresztą przyjaciela p. d'Anduston. Tom Drews spotyka się z archeologiem polskim, Sękiem, śledzonym pilnie z rozkazu p. d'Anduston. Splot tajemniczych okoliczności wikła się coraz bardziej. Nie przeszkadzają one jednak Sękowi nabrać przekonania, iż p. d'Anduston zajmuje się przemytem opium.

VIII.

W obszernym gabinecie, którego ściany obwieszone były mapami i wykresami statystycznymi, a okna wychodziły na mieniące się w promieniach słonecznych morze, siedziało przy butelce whisky dwóch ludzi. Pełna niedopałków popielniczka świadczyła, że długo już ze sobą rozmawiają, co na własnej skórze odczuł młody człowiek urzędujący w przyległym pokoju, zmuszony odpowiadać w kółko znużonym głosem w tubę telefonu: — Pan pułkownik zajęty! — Telefon dzwonił niejeden już raz i wzrok sekretarza z niecierpliwością zwracał się w kierunku lampki błyszczącej czerwonym światłem nad drzwiami gabinetu pryncypała. Dopóki paliło się to światełko, nie wolno było niepokoić pułkownika.

Ktoś ciekawy, kto by zatrzymał się przed gładkimi, białymi drzwiami wiodącymi do pokoju, w którym nudził się sekretarz, mógłby przeczytać na podłużnej tabliczce: „Szef wydziału walki z narkotykami i handlu żywym towarem".

Pułkownik spoglądał badawczo na swojego gościa, rozpartego wygodnie w fotelu i wchłaniającego z powodu gorąca olbrzymie ilości whisky z wodą sodową.

— Jak na parę dni, to rezultat pańskiej pracy jest wspaniały!

— Nie trzeba się zbytnio cieszyć, pułkowniku. Dowodów w ręku mam dużo, lecz to jeszcze nie dosyć by móc przeprowadzić jakąś konkretną akcję.

— Słusznie! Tym bardziej, że pan wie doskonale iż trudności są duże!... — zdanie rozpłynęło się w nieokreślonym ruchu ręki.

— Ma pan na myśli wuja ministra? To sprawę bezwzględnie komplikuje, lecz przypuszczam, że znajdziemy z tego jakieś wyjście.

— Polegam na panu!

Pułkownik raz jeszcze obejrzał kolorowy papierek trzymany w ręku. — Fabryka dość dużo eksportuje. Zetknąłem się już z tym, lecz nic nie podejrzewałem.

Gość zaśmiał się głośno.

— Dobry sposób! Transport opakowanego w te papierki opium przechodzi w nocy granicę, gdzie czeka już nań samochód i zabiera towar w ukryte miejsce, jakie? Jeszcze nie zdołałem dowiedzieć się, lecz sądzę, że niedługo będę miał i co do tego konkretne dane. Równocześnie z transportem garnizon straży granicznej jest alarmowany przez konfidentów, że w zupełnie przeciwnej stronie odbywa się przemyt. Łapią rzeczywiście parę kilo narkotyku przy czym przemytnicy przeważnie zdołają uciec, a główny transport jest w ten sposób w stu procentach zabezpieczony!

— Nieźle, nieźle! — kiwał głową pułkownik.

— Jak już powiedziałem, paki z opium-czekoladą są gdzieś magazynowane, naturalnie w zupełnie pewnym miejscu. Co pewien czas z Iraku przejeżdża granicę prawdziwy transport czekolady. Rewizja w Abou Kemalu odbywa się zupełnie poprawnie. W pakach jest najprawdziwsza czekolada. Transport po rewizji nocuje w mieście i rano wyrusza dalej przez Palmirę do Bejrutu. W drodze, najprawdopodobniej w czasie przejazdu koło fermy, lub może też jeszcze w samym Abou Kemalu nasi znajomi wkładają do ciężarówki identyczne paki, z identycznie opakowanymi tabliczkami, które jednak miast czekolady zawierają opium. Bez spróbowania jest wykluczone poznać cośkolwiek. Czerwony Studebaker przyjeżdża do Bejrutu, gdzie w porcie ktoś (kto — mam nadzieję, że jeszcze dziś lub jutro będziemy wiedzieć) odbiera transport, załatwia formalności, które ze względu na odbywające się w porządku formalności celne w Abou Kemalu, nie grożą zupełnie wykryciem czegokolwiek, i następnie opium wędruje na okręt, który odwozi je do Europy. Proste?

Roześmiali się obaj i stuknęli szklankami.

— Oto tajemnica zalewu niektórych krajów europejskich perskim opium! — Pułkownik miał znowu poważną minę. — Spodziewałem się, że właśnie przez nasze terytoria przemyt się odbywa, lecz nie przypuszczałem, w czyich rękach się znajduje.

— Nie spodziewał się pan pułkownik, że piękna znajoma z najlepszych salonów, za którą niejeden raz obejrzał się pan i z którą niejeden raz flirtował, rozmawiając (by się jej przypodobać naturalnie) o sprawach z pańskim stanowiskiem związanych, jest głównym pańskim przeciwnikiem!

(D. c. n.).

WIEŚCI Z CAŁEGO KRAJU

WRZESIEŃ

22

ŚRODA

wschód	zachód
5 21	17 37
wschód	zachód
17 58	1 59
Dł. dnia	Ub. dnia
12 16	4 - 30

Dziś św. Tomasza
Jutro św. Tekli

Brześć nad Bugiem zmienia swoje oblicze
dzięki pracy Zw. Polskiego

W ciągu krótkiego okresu czasu, który upłynął od pamiętnych zajść brzeskich, powstało w Brześciu n. B. staraniem miejscowego Stowarzyszenia Kupców Polskich, oraz Związku chrześcijańskich placówek handlowych m. in. powstało 18 owocarni, 3 księgarnie, 35 sklepów spożywczych, 10 jadłodajni, 5 sklepów win i wódek, jedna drukarnia, 3 sklepy tytoniowe, 3 sklepy galanteryjne, 2 sklepy gotowych ubrań, 1 skład skór, i zakład tapicerski, 1 sklep z artykułami fotograficznymi, 3 składy rowerów i radia, oraz 1 hurtownia żelaza. W najbliższym czasie będzie uruchomione jeszcze kilka firm chrześcijańskich, a mianowicie: 2 firmy obuwia, 2 firmy galanteryjne, oraz sklep kapeluszy damskich.

Prace nad unarodowieniem handlu w Brześciu n. B. postępują szybko naprzód. Planowo prowadzona akcja polszczenia handlu, który dotychczas był w całkowitej zależności i niewoli obcych, często nawet bardzo wrogo usposobionych dla Państwa czynników. w szybkim tępie postępuje naprzód. Projektowana jest również w najbliższym czasie budowa hal targowych, przeznaczonych wyłącznie do użytku drobnych kupców i straganiarzy Polaków. W toku załatwienia jest również budowa na placu parafii rzym. - kat. przy zbiegu ulicy 3-go Maja i Zygmuntowskiej, całego kompleksu budynków, przeznaczonych na nowocześnie urządzone sklepy, dla większych firm chrześcijańskich.

Społeczeństwo brzeskie wita z radością poczynania organizacji gospodarczych, oraz cieszy się na widok każdej nowopowstającej placówki polskiej, w której widzi zwiastuna lepszego jutra handlu polskiego na Polesiu.

Ksiądz oskarżony
o bojkot żydów

W Mogilnie odbyła się ciekawa rozprawa przeciwko ks. Nowickiemu Felicjanowi, proboszczowi z Palędzia Kościelnego pod Mogilnem.

Ks. proboszcza Nowickiego oskarżał niej. Łuczak o to, że przestrzegał swoich parafian przed kupowaniem u żydów, trwonieniem pieniędzy na wódkę i grę w bilard, że ostrzegał Tow. Gimn. „Sokół" w Mogilnie w piśmie skierowanym do b. prezesa p. Niewiteckiego przed urządzeniem imprezy na salce żydówki, którą to salkę dzierżawi Łuczak. Poza tym akt oskarżenia ks. Nowickiemu zarzucał, że z kazalnicy kościelnej nawoływał do bojkotowania składów żydowskich.

Przewód sądowy wykazał, że ks. proboszcz Nowicki nie stosował pouczeń tendencyjnie pod adresem Łuczaka, prowadzącego skład w domu żydówki w Józefowie. a tylko w granicach przysługujących każdemu obywatelowi Polski. Łuczak w swych wywodach przedstawił sądowi, że Schelingowa nie jest żydówką, bo przed 45 laty przechrzciła się. Jak stwierdzono jednak, Schelingowa nie jest praktykującą katoliczką i nie przebywa w otoczeniu katolickim.

Sąd uwolnił od winy i kary ks. proboszcza Nowickiego, a kosztami postępowania sądowego obciążył oskarżyciela, który wniósł od tego wyroku apelację.

Owocna działalność
Poznańskiego Tow. Muzycznego

W sezonie 1936/37 odbyły się 4 koncerty publiczne, 3 audycje szkolne, 2 imprezy muzyczne wewnętrzne, 1 wieczór towarzyski oraz 2 zebrania uroczyste z produkcjami muzycznymi, 2 referaty muzyczne dla sekcji choralnej oraz kilka imprez towarzyskich. Chór Towarzystwa uczestniczył pozatym 4 razy w uroczystościach śpiewaczych.

Chór Towarzystwa brał 4-krotnie udział w zawodach śpiewaczych Okręgu i Związku.

Zarząd Główny odbył 37 zebrań oraz 4 zebrania kwartalne z zarządami sekcyj i Radą Artystyczną. Skład jego uległ zmianie przez śmierć prezesa śp. Dr. Śniegowskiego oraz poważną chorobę sekr. P. Skotarkówny.

Dochody ze składek, subwencyj oraz wpływów z koncertów wynosiły 3.334,68 zł.

Zarząd na rok 1937/38 został wybrany na walnym zebraniu w dniu 8. 6. 1937 roku w składzie: Prezes: wicewojewoda T. Walicki, wiceprezes: doc. Dr. Rzóska, sekretariat: J. Skotarkówna, J. Krzyżankówna, skarbnik: R. Marcinkowski. Reszta zarządu bez zmian.

Do Rady Artystycznej powołano dodatkowo Dr. S. Sitowskiego.

Rewizja w Z. N. P.

W Stoczku Łukowskim (woj. lubelskie) policja dokonała w miejscowym lokalu ogniska Zw. Nauczycielstwa Polskiego przeglądu ksiąg protokółów z zebrań Ogniska Z. N. P. Księgi te zostały przez organa policji zatrzymane, później zaś je zwrócono.

Morderstwo w Pińsku
na tle politycznym

Z Pińska donoszą: we wsi Mutwica w pow. pińskim został zamordowany wystrzałem w głowę podczas snu w swym mieszkaniu zastępca komendanta miejscowego oddziału Zw. Strzeleckiego, Gawryluk. Zabójstwo, jak ustalono, miało tło polityczne, mianowicie zostało dokonane przez wywrotowców w celu pozbycia się niewygodnego człowieka. Sprawców mordu, Maksyma Maksymczuka i Władysława Łazowskiego, - karanych już za akcję wywrotową ujęto i przyznali się oni do winy.

Nowa radiostacja
na Kresach

Dyrektor Polskiego Radia, Starzyński, odwiedził Głębokie, celem zbadania możliwości zbudowania tam stacji przekaźnikowej. Decyzja została uzależniona od możliwości rozbudowy tamtejszej elektrowni do 400 kw., którą ma uskutecznić zarząd m. Głębokie na jesieni 1938 r. Czy nie lepiej byłoby zbudować taką stację w Mołodecznie, gdzie już jest czynna elektrownia o wystarczającej mocy. (ms.).

Dwie katastrofy samochodowe
pod Radomskiem

Radomsko wstrząśnięte zostało strasznym wypadkiem, jaki wydarzył się na szosie pod Kamińskiem, odległym od Radomska o 8 klm.

Samochód ciężarowy wiozący asfalt, przy największej szybkości wpadł na jadącą rowerem dziewczynę nieznanego nazwiska, w wieku około lat 15, która została na miejscu zabita. W tym samym dniu samochód żyda Lipsztata prowadzony przez szofera Mariana Malewskiego, na szosie między Brzeźnicą Starą a Ważnymi Młynami wpadł na furmankę, powożoną przez Jana Wójcika z Broniszewa. Woźnica doznał ciężkich uszkodzeń cielesnych i walczy ze śmiercią. Samochód uległ uszkodzeniu, furmanka zaś została całkowicie rozbita.

Zamalowali
żydowskie szyldy

WILNO, 21. 9. Nieznani sprawcy w nocy zamalowali szyldy sklepów żydowskich na szeregu ulic w Nowej Wilejce. Przedstawiciele społeczeństwa żydowskiego zwrócili się do posła rabina Rubinsztejna w Wilnie z prośba o interwencję władz.

Strajk okupacyjny
w 21 tartakach

SANOK, 21. 9. Na terenie powiatów Sanok i Lesko trwa strajk okupacyjny w 18 miejscowościach, w których 800 robotników okupuje 21 tartaków. W Ustrzykach okupują robotnicy 3 tartaki, w Lesku - Łukawicy 2, Dotychczasowe interwencje inspektora pracy nie odniosły skutku. Pracodawcy są nieustępliwi, co utrudnia zlikwidowanie zatargu.

Kronika prowincjonalna

KALISZ

SKAZANIE ŻYDA KOMUNISTY

(k) Przed Sądem Okręgowym z Kalisza na sesji wyjazdowej w Kole odbyła się rozprawa karna przeciwko żydowi Mojżeszowi Friedemu, oskarżonemu o przynależność do komunistycznej Partii Polskiej. Sąd Okręgowy skazał Friedema na 3 lata więzienia.

WALKA TŁUMU Z KOMORNIKIEM

(k) Komornik St. Wieczorek przybył na ulicę Nowy Świat 49 do lokatora Wincentego Dyonizego z gospodarzem tegoż mieszkania. Gdy komornik opróżniał mieszkanie, przybyły Dyonizemu na pomoc jego matka i siostra stawiając czynny opór. Wkrótce przed mieszkaniem zebrał się tłum, który zaczął agresywnie nacierać na komornika i gospodarza. Zaatakowany gospodarz, Burchacki, uderzył szpadlem w głowę siostrę Dyonizego, Józefę Jóźwiakową, raniąc ją poważnie. Komornik chcąc rozproszyć agresywne tłumy strzelił na postrach, lecz bezskutecznie. Dopiero pomoc policji doprowadziła z trudem do rozpędzenia tłumu.

Woźniakową w stanie groźnym przewieziono do szpitala.

LUBLIN

KATASTROFALNY POŻAR

(W) W Stryjowie, pow. Krasnystawskiego wybuchł pożar, który strawił 17 gospodarstw, w tym 16 domów mieszkalnych, 9 stodół ze zbiorami i 18 budynków gospodarskich wraz z inwentarzem żywym i martwym. Straty ogólne wynoszą 45 tysięcy złotych. W czasie akcji ratunkowej ciężkich poparzeń doznał Piotr Romanek.

STRAJK ROLNY

(W) W majątku Podzamcze, własność hr. Franciszka Zamoyskiego, wskutek niewypłacania należności za pracę wybuchł strajk robotników rolnych w liczbie około 30 osób. Przebieg strajku spokojny.

KU CZCI POWSTAŃCÓW

(W) Grono nauczycielskie oraz młodzież gimnazjum państwowego im. Staszica w Hrubieszowie urządziła uroczystość poświęcenia pomnika na grobie powstańców z 1863 roku, poległych na polach wsi Mołożowa.

Pomnik wzniesiony został staraniem młodzieży gimnazjalnej ze składek i funduszów, zebranych przez młodzież.

POMORZE

ŚMIERTELNE ZACZADZENIE ROBOTNIKA

Wypadkowi śmiertelnego zatrucia gazem ziemnym ulegli robotnicy studniarscy w Medrowie powiatu kościerskiego, Bloch Bronisław i Kuchrzyński Ignacy.

Kiedy Bloch pierwszy opuścił się do studni, natychmiast zemdlał. Na ratunek pośpieszył mu Kuchrzyński, który również został w studni. Robotnicy przez dwie godziny pozostali w zatrutej studni. Wydobyto już tylko zwłoki. (a)

FATALNE SKUTKI ZDERZENIA

W Bydgoszczy u zbiegu ulic Dra Warmińskiego i Dworcowej zderzył się samochód Państwowego Monopolu Spirytusowego z taksówką. Na skutek zderzenia oba samochody wpadły na chodnik, którym przechodziła Stefania Witkowska. Nieszczęśliwa kobieta dostała się pod koła samochodu, który przygniótł jej obie nogi. Po przewiezieniu jej do Szpitala Miejskiego, dokonać musiano amputacji obu nóg.

WYSTAWA SZTUKI MALARSKIEJ W KORONOWIE

Kobiece Koło L.O.P.P. w Koronowie zorganizowało w niedzielę 19 b. m. wielką wystawę obrazów malarskich i robótek ręcznych na sali p. Golnichowej. (a)

PIOTRKÓW

DOŻYNKI

W Piotrkowie odbyły się dożynki powiatowe przy udziale około 10 tys. osób. Po przejściu efektownego korowodu nastąpił punkt kulminacyjny uroczystości, a mianowicie wręczenia płk. Świtalskiemu, jako delegatowi dowódcy Okręgu Korpusu 3 karabinów dla piechoty.

RADOMSKO

ROZPACZLIWY KROK BEZDOMNYCH

W ub. tygodniu do przytułku starców w Radomsku wprowadziły się samowolnie 4 rodziny liczące ogólnie 14 osób. Fakt ten wyraźnie ilustruje w jakich warunkach żyje uboga ludność radomszczańska.

ROZSZERZENIE BOISKA

Jak się dowiadujemy w najbliższych dniach mają być podjęte prace nad rozszerzeniem boiska sportowego położonego przy ul. Prezydenta Narutowicza, tuż przy gimnazjum Fabianiego. Sprawa ta była już oddawna przez nas poruszana, aż wreszcie uwieńczona została pomyślnym rezultatem.

STANISŁAWÓW

SCHRONISKO

Rafajłowa, sławna z walk II Żelaznej Brygady Legionów Polskich stanowiąca ważny węzeł turystyczny i ośrodek narciarski w Gorganach Wschodnich, pozbawiona była dotąd schroniska turystycznego. tym potrzebniejszego, że w Rafajłowej rozpoczyna się coroczny marsz narciarski „Huculskim Szlakiem II Brygady Legionów", który górami przechodzi do Worochty, zgodnie z Kampanią Legionów na Huculszczyźnie. Warszawskie Tow. Narciarskie wybudowało schronisko. W uroczystym akcie poświęcenia i otwarcia nowo wzniesionego schroniska, wzięli udział przedstawiciele władz, organizacji sportowych z Warszawy, Lwowa i Stanisławowa, organizacje P. W. i W. F., oraz rzesze miejscowej ludności (II. S.

WILNO

OSZUSTWA ŻYDOWSKIE

W rzeźni w Głębokiem, stwierdzono naduzycia przy ważeniu żywych sztuk, polegające na sztucznym zmniejszaniu wagi przez rzeźników żydowskich, a mające na celu zwiększenie kontyngentu uboju rytualnego. (ms)

PIĘKNY DAR ŻOŁNIERZY KOP

We wsi Iliszewicze w pow. wilejskim zbudowano 4 klasową szkołę powszechną. Żołnierze - saperzy KOP z drobnych składek żołnierskich ufundowali do tej szkoły całkowite umeblowanie jednej klasy oraz nowoczesny odbiornik radiowy. (ms)

ZUCHWAŁY RABUNEK

Do sklepu przy ul. Wileńskiej 1 w Lidzie przybyło kilku młodzieńców z uzbrojonym kapralem organizacji p. w. „Krakus" na czele, którzy sterroryzowawszy właścicielkę sklepu, zrabowali część towaru i 100 zł. gotówką, po czym oddalili się, a „Krakus" wystrzelił na postrach (Sł.)

TĘPIENIE KŁUSOWNICTWA

Administracja Lasów Państwowych rozpoczęła energiczną walkę z rozwielmożnionym na Wileńszczyźnie kłusownictwem. Walka jest trudna ponieważ ludność posiada wiele broni ukrytej z czasów wojny światowej i najazdu litewsko - bolszewickiego. W pierwszym tygodniu akcji ujęto 40 kłusowników z bronią palną.

B. Nauczyciel prosi o pracę

B. kierownik i nauczyciel szkół powszechnych, narodowiec, młody, energiczny, mający na utrzymaniu rodzinę, znajdując się w ciężkim położeniu poszukuje pracy. Łaskawe zgłoszenia prosimy kierować do Oddziału Miejskiego Redakcji A.B.C. Al. Jerozolimskie 3a, p. 8, tel. 8.83.33 w godz. 16.30 — 19.30, dla „Nauczyciela - narodowca".

Napad rabunkowy
na plebanię w Małopolsce

LWÓW, 21. 9. W Rokitnicy, pow. jarosławskiego dokonało ubiegłej nocy 5-ciu uzbrojonych bandytów napadu na tamtejszą plebanię.

Bandyci skrępowawszy księdza, zrabowali 450 zł. gotówką oraz szereg wartościowych przedmiotów. Usiłowali oni następnie dostać się na wikarówkę, ale spłoszył ich wikary, który zaczął strzelać z rewolweru. Policja wszczęła pościg za zbiegłymi bandytami.

Nieludzki mąż
usiłował powiesić żonę

We wsi Władysławów gm. Łazy pod Sochaczewem Wilhelm Brau, rolnik, przy pomocy ojca swego Ludwika usiłował powiesić żonę swoją Paulinę. W ostatnim momencie ohydnej zbrodni zapobiegła szwagierka ofiary, Marta Brau, która zaalarmowała wieś.

Wieśniacy wiszącą na sznurze w stodole kobietę ze związanymi rękami i nogami w ostatnim momencie odcięli i zdołali przywrócić do życia.

Obu sprawców potwornego czynu ludność chciała zlinczować. Sołtys wsi, widząc, że nie da sobie rady z podnieconym tłumem, zaalarmował policję, która zdołała wydrzeć z rąk rozjuszonego tłumu obu oprawców i osadzić w areszcie.

Wszczęte śledztwo ustaliło, że Wilhelm Brau podejrzewając żonę bezpodstawnie o zdradę, torturami i biciem wymusił od niej zeznania. Zmęczona torturami i na pół przytomna kobieta przyznała się do zarzucanych jej czynów.

Wówczas teść jej wraz z synem po skrępowaniu jej nóg i rąk wywlekli do stodoły, gdzie przerzucili sznur przez belkę pod pułapem i zarzucili pętlę na szyję.

W tym momencie, Marta Brau zajrzała przez szparę do stodoły i widząc okropną scenę zaalarmowała mieszkańców wsi, którzy przeszkodzili w strasznej zbrodni.

Kronika poznańska

KINA

APOLLO: „Znachor"
CORSO: „Potępieniec".
GLORIA: „Dama Kameliowa".
GWIAZDA: „Dama kameliowa".
METROPOLIS: „Jego złota rybka".
OŚWIATOWE T. C. L.: „Ostatnie dni Pompei".
RENAISSANCE: „Krew na morzu".
SŁOŃCE: „7 policzków — 7 całusów".
SFINKS: „Trędowata"
ŚWIT: „W zamieci żelaza i ognia".
TĘCZA-Łazarz: „Płomienne serca"
TĘCZA-Wilda: „Anthony Adverse".
WILSONA: „Król kobiet".

WYSTAWA PAMIĄTKOWA

Ogólnopolska wystawa p. t. „Pamiątki walk o Niepodległość z 1794—1919" odbędzie się w Poznaniu w r. 1938. Prezesem komitetu wystawy został prezydent miasta Poznania, p. Więckowski. Poza tym utworzono 5 sekcyj. Przystąpiono już do uzupełnienia składu osobowego, do opracowania planu technicznego i finansowego oraz do zaopatrzenia technicznego. Dochód z tej wystawy ma być przeznaczony na budowę domu Powstańca Wielkopolski.

ZMIANY PERSONALNE

Dr. Tadeusz Szulc, naczelnik wydziału zdrowia publicznego Zarządu Miejskiego w Poznaniu, ustępuje z administracji miejskiej z dniem 30 września r. b., przechodząc definitywnie na emeryturę.

JUBILEUSZ ZASŁUŻONEJ INSTYTUCJI

Spółdzielczy Bank Wzajemnej Pomocy w Poznaniu obchodził 50-lecie swego istnienia.

Uroczystość zbiegła się z przeniesieniem lokali bankowych ze Starego Rynku do przestronnych ubikacyj na Placu Wolności.

Poważny incydent francusko-hiszpański

Komendant Irunu aresztowany

przez francuską straż graniczną

w związku z napadem w Brest

PARYŻ, 20. 9. Sensacyjna afera z próbą porwania łodzi podwodnej rządu hiszpańskiego z portu wojennego w Brescie zaczyna urastać do rozmiarów coraz poważniejszych.

W poniedziałek wieczorem nadeszła do Paryża wiadomość, iż straż graniczna aresztowała na moście międzynarodowym na granicy francusko-hiszpańskiej pod Hendaye komendanta wojennego Irunu mjr. Troncoso w chwili, gdy przechodził on przez ten most z terytorium hiszpańskiego na francuskie.

Aresztowanie uzasadniono tym, iż przy jednym z aresztowanych sprawców najścia na łódź podwodną znaleziono list, podpisany przez mjr. Troncoso, w którym komendant wojenny Irunu polecał organizatorowi najścia zaofiarowanie dwóch milionów pesetów komendantowi i załodze łodzi podwodnej w zamian za wydanie jej rządowi w Burgos.

Aresztowanie komendanta wojennego okręgu iruńskiego, pełniącego wybitne stanowisko w czynnej służbie wojsk gen. Franco, może się stać incydentem o poważniejszym znaczeniu politycznym.

PARYŻ, 20. 9. Śledztwo w sprawie wybuchu bomb koło placu Gwiazdy dotychczas nie doprowadziło do aresztowania żadnego sprawcy, bezpośrednio zamieszanego w sprawę tych zamachów.

Natomiast aresztowania wśród członków grup terrorystycznych, pozostających w związku z wydarzeniami hiszpańskimi, coraz bardziej komentowane są jako wiążące się również ze sprawą bomb w Paryżu.

Ostatnia sensacyjna afera z najściem na hiszpańską łódź podwodną rządową, doprowadziła do aresztowania Hiszpana, który rzekomo ma być również podejrzany o udział w zamachach paryskich.

Sprawa tego najścia nabiera rozmiarów jednego z najsensacyjniejszych wydarzeń ostatnich kilku lat. Wypadkowo tylko udaremnione zostało porwanie całego okrętu wojennego rządu hiszpańskiego przez 12-tu członków organizacji hiszpańskiej na terenie Francji.

Cała sprawa nabiera charakteru coraz bardziej tajemniczego, ponieważ kapitan łodzi podwodnej „C2", na którą dokonano napadu, miał w sobotę spotkanie z kierownikiem tego napadu, kapitanem innej łodzi podwodnej, przebywającej w naprawie w porcie Bayonne.

Obaj kapitanowie aresztowani zostali w aucie w czasie ucieczki, przy czym kapitan łodzi napadniętej oświadczył, że udał się z kpt. Las Heras dobrowolnie autem jako ze swoim starym przyjacielem. Szczegóły te świadczą o kombinacjach finansowych między dowódcami łodzi podwodnych.

Zabity na nurkowcu młody Hiszpan, poszukiwany był od pięciu dni przez władze policyjne francuskie po całym terenie Francji, jako podejrzany o udział w zamachu bombowym w porcie marsylskim. Szef napastników Orendain również poszukiwany był na terenie Francji przez policję, ponieważ podejrzewano go o dokonanie zamachu bombowego na okręt hiszpański w porcie Bayonny.

Jednocześnie policja w Tuluzie aresztowała terrorystę włoskiego Pasottiego, rywala Tamburiniego, podejrzanego o udział w różnych zamachach terrorystycznych.

Komunistyczna „Humanité" domaga się dziś od władz policyjnych aresztowania emerytowanego generała lotnictwa Du Seugnier, jako zamieszanego w aferę organizacji półwojskowo - terrorystycznych „białych kapturów" i „kawalerów miecza".

Płk. Miedziński wrócił na Matejki

i roztoczył opiekę nad Z.M.P.

Płk. Miedziński w swoich stosunkach z Ozonem przechodzi różne fazy.

Zaczęło się od interpretacji deklaracji płk. Koca. Sądzono wówczas ogólnie, iż płk. Miedziński jest desygnowany na szefa sztabu OZN. Tymczasem stało się inaczej. Szefem sztabu został płk. Kowalewski. Wyboru powyższego dokonał płk. Koc osobiście.

Sądzono, że „Gazeta Polska", która w pierwszych tygodniach po deklaracji płk. Koca tak reklamowała Ozon, będzie organem oficjalnym. Stało się inaczej: Ozon oświadczył, że nie ma organu prasowego.

Sądzono, że płk. Miedziński jest łącznikiem między Ozonem a parlamentem, w myśl oświadczenia płk. Kowalewskiego. Tymczasem znowu stało się inaczej, gdyż płk. Miedziński zaprzeczył, jakoby kiedykolwiek podjął się tej roli. Tak więc stosunki OZN — Miedziński rozwijały się naprawdę jak po grudzie.

Aż tu nagle od kilku dni coś się zmieniło. Płk. Miedziński ma zostać kierownikiem politycznym Związku Młodej Polski, płk. Miedziński zostaje członkiem Najwyższej Rady Ozonu i t. d. Jednym słowem płk. Miedziński powraca znowu na łono Ozonu. Zaczyna z powrotem chodzić na ulicę Matejki, gdzie przestał już w swoim czasie bywać. Czekajmy więc co będzie dalej.

Gen. Franco domaga się od Anglii

prawa otwarcia konsulatów

LONDYN, 20. 9. Gen. Franco zwrócił się do rządu W. Brytanii z żądaniem przyznania jego rządowi prawa otwarcia na terenie W. Brytanii dwóch konsulatów, jednego w Londynie, drugiego zaś w którymś z portów, np. Southampton.

Gen. Franco motywuje swoje żądanie tym, iż W. Brytania utrzymuje na obszarze władzy gen. Franco trzy konsulaty, a mianowicie w Santanderze, San Sebastian i Coruna.

Żądanie gen. Franco jest obecnie rozpatrywane przez Foreign Office.

Koła miarodajne podkreślają, że przyznanie gen. Franco prawa uruchomienia konsulatów nie byłoby bynajmniej uznaniem de jure, a podyktowane byłoby jedynie względami na korzyści handlowe.

Zeznania świadków obrony

w procesie racławickim

MIECHÓW, 20. 9. Na dzisiejszej rozprawie o zajścia racławickie zeznawali w dalszym ciągu świadkowie odwodowi.

Św. Franciszek Pycia, stojąc pod zagrodą płk. Sławka, widział, jak tłum ludzi, uzbrojony w długie pale, biegł pod kopiec. Wtedy świadek zapytał jednego z biegnących, co się stało? Wówczas nieznajomy zamierzył się na świadka kijem i krzyknął: „Wy tu stoicie zamiast iść na kopiec". Obecnie świadek wśród oskarżonych nie rozeznał tego osobnika, który był wówczas uzbrojony w kij.

Następny świadek, Nowak Jan, widział jak policja szarżowała, a ludzie obrzucili ją kamieniami. Koło rzeczki świadek spotkał osk. Henrykę Dejworkównę, którą widział przez 10 minut stojącą u podnóża kopca o jakieś 200 m.

Św. Klimczak widział na 10 minut przed nadjechaniem plutonu konnej policji, jak ludzie z ogrodu, w którym stał, wyrywali grube pale, do których przymocowane były drzewka i tak uzbrojeni biegli w kierunku kopca. Świadek widział stojącą obok niego o 15 kroków osk. Dejworkównę, która wówczas zachowywała się spokojnie.

Zeznania pozostałych świadków nic nowego do sprawy nie wnoszą.

Prokurator zapowiada kasację

w procesie Judki Chaskielewicza

Do wydziału III karnego Sądu Apelacyjnego w Warszawie wpłynęło wczoraj podanie zapowiadające wniesienie skargi kasacyjnej na wyrok w procesie Judki Lejba Chaskielewicza. Podanie to złożył prok. Missuna, oskarżyciel Chaskielewicza w II instancji.

Sam fakt zapowiedzi kasacji nie przesądza jeszcze faktu, czy prokuratura skargę kasacyjną wniesie. Pociąga to za sobą jedynie konieczność umotywowania wyroku oraz doręczenia odpisu motywów prokuratorowi. Po otrzymaniu motywów w ciągu dwóch tygodni może być wniesiony wywód kasacji.

Nowe uderzenie urzędników państwowych

Stały podatek dochodowy

projektuje Ministerstwo Skarbu

Na najbliższej sesji parlamentarnej, Ministerstwo Skarbu zamierza m. in. wysunąć projekt uchwalenia stałego podatku dochodowego od uposażeń urzędniczych oraz zmniejszenia emerytur.

Wprawdzie nowy podatek dochodowy ma być niższy od obecnego specjalnego, trzeba jednak pamiętać, że podatek specjalny, był ustanowiony w końcu 1935 r. tylko na dwa lata jako zabieg wyjątkowy dla ratowania równowagi budżetowej. Urzędnicy zgodzili się na to obciążenie w nadziei, że przynajmniej po upływie dwóch lat będą otrzymywali normalne uposażenie. Nie należy również zapominać, że koszta utrzymania w ciągu tych dwóch lat wzrosły znacznie. Więc nawet w razie przywrócenia pensji 1935 roku urzędnicy zarabialiby mniej niż wówczas. A tu jeszcze nowe potrącenia.

Ponadto od dłuższego czasu leży w Sejmie wniosek posła Ostafina o obniżenie emerytury o 5 procent. Oczywiście jest to nowy cios w urzędników państwowych.

Nie można przecie w nieskończoność obniżać pensji i tak niesłychanie niskich urzędników państwa polskiego, i to w okresie podnoszenia się cen artykułów spożywczych.

Przecież już od 8 lat co parę miesięcy są one obniżane.

Dalsze zajścia z żydami

na ulicach Warszawy

W poniedziałek w późnych godzinach wieczornych doszło w dalszym ciągu w kilku punktach miasta do bójek między ludnością polską a żydowską.

O g. 20 m. 30 grupa demonstrującej młodzieży wybiła szyby w lokalach żydowskich przy ul. Mostowej 11 Rybaki 7 i Bugaj 25. Policja przywróciła porządek.

O g. 21.45 na ul. Zimnej przed domem Nr. 3 zostali napadnięci i pokłóci nożami przez nieznanych żydów Witold Grzelewski (Chłodna 23), Witold Tuszko (Zakrzewska 13) i jego brat Henryk Tuszko. Grzelewski otrzymał cios nożem w plecy, a nadto został pobity kamieniami.

O tej samej porze na ul. Elektoralnej zraniony został nożem Jan Szymaniak (Ogrodowa 58).

Przybyły lekarz Pogotowia po opatrzeniu rannych odwiózł Grzelewskiego, Witolda Tuszkę i Szymaniaka do szpitala Dzieciątka Jezus.

Na rogu ul. Chłodnej i Białej zostali napadnięci Eliasz i Chaja Liponowie. Tym razem policja ujęła sprawców napadu w osobach Kazimierza Bosiackiego i Wiktora Lipińskiego.

Smierć

komendanta Berezy

POZNAŃ, 20. 9. W Gnieźnie zmarł podkomisarz Policji Państwowej w stanie spoczynku, Bolesław Graefner, b. Komendant P. P. na m. Poznań i następnie komendant Obozu Odosobnienia w Berezie Kartuskiej.

Niemcy żądają sytysfakcji

za obrazę przez min. Negrina

BERN, 20. 9. Prezydent szwajcarski Motta zawiadomił Radę Związkową, że poselstwo niemieckie w Szwajcarii poczyniło kroki w departamencie politycznym z powodu obrazy głowy państwa niemieckiego przez hiszpańskiego premiera Negrina. Rząd szwajcarski oświadczył w odpowiedzi, iż przeciwko premierowi Negrinowi nie mogą być poczynione żadne kroki, gdyż z tytułu jego funkcji w Szwajcarii przysługuje mu nietykalność dyplomatyczna.

Tym nie mniej Rada Związkowa zarządziła prywatne dochodzenia.

Osławiony Ejtingon

zakupuje jeszcze jedną fabrykę

ŁÓDŹ, 20. 9. Na terenie Pabianic istnieją od 70 lat, zatrudniające robotników, zakłady włókiennicze firmy Kindler. Akcje firmy znajdują się przeważnie w rękach kapitalistów angielskich oraz B. G. K. Obecnie zaś firma „Ejtingon", której szkodliwą działalność niejednokrotnie omawialiśmy w „ABC", z Łodzi prowadzi rokowania o wykupienie udziałów angielskich za cenę 2 milionów zł.

Tymczasem robotnicy sprzeciwiają się kategorycznie projektowi sprzedaży zakładów firmie „Ejtington" i oprócz wystosowanych już listów otwartych do ministrów, związki zawodowe zwołały w dniu wczorajszym wiec, na którym przyjęto uchwałę stwierdzającą, że we wszystkich fabrykach, skupywanych przez firmę „Ejtingon" robotnicy są wyzyskiwani, wobec czego robotnicy zwracają się do Ministrów: Spraw Wewnętrznych, Skarbu, oraz Opieki Społecznej z apelem, aby Rząd wykupił fabrykę z rąk angielskich i zabrał decydujący głos w jej prowadzeniu.

Jednocześnie na terenie Pabianic tworzy się towarzystwo z kapitałem krajowym, do którego w charakterze udziałowców weszliby wszyscy robotnicy, zatrudnieni dotychczas w zakładach Kindlera.

Zbiorowa dymisja aplikantów

50 podań o zwolnienie

Na ręce prezydium stołecznego Sądu Apelacyjnego wpłynęły w ostatnich dniach podania 50 egzaminowanych aplikantów sądowych z prośbą o zwolnienie ze stanowisk.

Sensacyjna zbiorowa dymisja pozostaje w związku z podaniem do wiadomości aplikantów, którzy po zdaniu egzaminów ubiegali się o dalszą służbę w sądownictwie i stanowiska asesorów sądowych, iż w chwili obecnej nie mają oni absolutnie żadnych szans na nominację. Brak wolnych etatów w służbie sądowej nie pozwala bowiem na nominowanie nowych asesorów. Z tego też względu aplikanci musieli opuścić służbę w sądownictwie.

Polityczna konferencja

wojewodów

Dnia 20 września rb. odbyła się pod przewodnictwem prezesa rady ministrów i ministra spraw wewn. gen. Sławoja - Składkowskiego narada, w które; wzięli udział pp. wojewodowie: warszawski Nakoniecznikow - Klukowski, wołyński Józewski, lubelski — de Tramecourt. kielecki — Dziadosz, lwowski — Biłyk, krakowski — Tymiński, — stanisławowski — Pasławski i tarnopolski — Malicki.

Przedmiotem obrad były sprawy polityczne.

Zmiana statutu

Banku Polskiego

Fundusz Banku Polskiego przeznaczony na zakup papierów procentowych ma być podniesiony. W związku z powyższą zmianą w polityce finansowej Banku należy liczyć się z wniesieniem na najbliższą sesję sejmową projektu zmiany statutu Banku. W ramach dotychczasowego statutu fundusz przeznaczony na zakup papierów wartościowych nie mógł przekroczyć sumy 150 milionów.

Obecnie liczyć się należy z podwyższeniem tej kwoty o dalsze 150 milionów.

Artysta malarz Bylina

ranny w katastrofie motocyklowej

WILNO, 20. 9. W parku nieświeskim wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Jadący motocyklem, w towarzystwie artysty malarza Byliny, młodszy syn księcia Leona Radziwiłła, Jerzy zaczepił o korzeń drzewa. Motocykl wywrócił kozła. Radziwiłł doznał szeregu obrażeń, m. in. zdarcia naskórka twarzy, Bylina zaś doznał złamania nogi i nadwyrężenia kręgosłupa. Bylinę przewieziono w stanie ciężkim do szpitala.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-69 (ogólny). Oddział miejski „ABC" Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumeraty: Al. Jerozolimska 3 a I piętro. Tel. 8-13-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł w tekście (wśród artykułów) 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł. lekarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych" liczy się za oddzielne wyrazy, — tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfra (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 72733.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.

Redaktor naczelny dr. Wojciech Zaleski   Druk. Literacka S. z o. o. Warszawa, Al. Jerozolimska 121   Redaktor odpowiedzialny: Kazimierz Bobiński